

DZIENNIK ŁÓDZKI

W odwecie za udaną

akcję komandosów

Jeszcze jedna prowokacja Izraela wobec ZRA

Egipski rzecznik wojskowy oświadczył, że samoloty izraelskie usiłowały w środę po południu przedostać się do obszaru powiatowego ZRA. Prowokacja ta miała być odwetem za udaną akcję komandosów egipskich na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego. Artyleria przeciwlotnicza ZRA zestrzeliła jedną z maszyn wroga. Samolot rozbił się po wschodniej stronie Kanału Sueskiego. Izraelski helikopter usiłował uratować pilota.

W tym samym mniej więcej czasie artyleria i czołgi agresora otworzyły ogień na pozycje wojsk jordańskich, stacjonujących w rejonie mostu Husajna. Izraelczycy użyli także rakiet typu ziemia - ziemia. Wojska jordańskie odpowiedziały ogniem.

Stany Zjednoczone mają przedstawić nowy plan rozwiązania kryzysu na Bliskim Wschodzie w czasie rozmów 4 mocarstw, które odbędą się w połowie listopada w Nowym Jorku.

Wysoka ocena dorobku uczelni

I sekretarz KC PZPR W. Gomułka w Wojskowej Akademii Technicznej

W dniu 5 bm. I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka w towarzystwie członka Biura Politycznego, sekretarza KC Bolesława Jaszczuka i zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC Mieczysława Moczara wizytował Wojskową Akademię Techniczną im. Jarosława Dąbrowskiego.

W wizytacji uczestniczyli m. in. ministrowie obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski, wiceministrowie obrony narodowej.

Komendant Wojskowej Akademii Technicznej gen. bryg. prof. dr inż. Sylwester Kałski, w obecności członków komendy, zapoznał Władysława Gomułkę i towarzyszące osoby z organizacją oraz dorobkiem naukowym i dydaktyczno-wychowawczym uczelni.

Władysław Gomułka zwiedził następnie szereg instytutów naukowych, katedr i laboratoriów uczelni.

Na zakończenie wizyty Władysław Gomułka, wysoko oceniając dorobek uczelni, podziękował komendzie i kadry naukowo-dydaktycznej za ich dotychczasową pracę oraz życzył dalszych sukcesów w realizacji wskazań partii w dziedzinie wychowania młodych kadr i w zakresie badań naukowych.

Kraj Rad przed świętem Wielkiego Października

Miasta, osiedla i wsie Związku Radzieckiego - od Kaliningradu do Czukotki - przygotowują się do obchodu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej.

W pokrytej śniegiem Mo-

skwie zabłysły wieczorem świetne iluminacje.

Świąteczne dekoracje ustawiają się na Placu Czerwonym. Trwają prace przy przystrajaniu placów i ulic w rejonie Kremia, gdzie w piątek rano zgromadzą się oddziały do defilady wojskowej oraz uczestnicy manifestacji ludności Moskwy.

W zakładach pracy, instytucjach, w kolchozach i sowchozach odbywają się już od kilku dni uroczyste akademie dla uczczenia rocznicy Wielkiego Października.

W tym roku święto październikowe trwać będzie w Związku Radzieckim przez 3 dni. Wolne od pracy są: piątek, sobota i niedziela. Na te świąteczne dni wszystkie teatry, kina, kluby i domy kultury przygotowały specjalny, bogaty program imprez artystycznych i rozrywkowych.

J. Tito w Algierze

W środę z czterodniową wizytą oficjalną przybył do Algieru prezydent Jugosławii, marszałek Josip Broz Tito. Na lotnisku prezydenta Tito z małżonką oraz członkami delegacji jugosłowiańskiej witał przewodniczący Rady Rewolucyjnej Algierii, Huari Bumediun, członek rady, rządu i przedstawiciel korpusu dyplomatycznego.

W trakcie wizyty wzięto udział w spotkaniu z członkami delegacji jugosłowiańskiej witał przewodniczący Rady Rewolucyjnej Algierii, Huari Bumediun, członek rady, rządu i przedstawiciel korpusu dyplomatycznego.

Posiedzenie Komisji Ekonomicznej RWP

W dniach 4-5 listopada br. odbyło się w Moskwie 19 posiedzenie stałej Komisji Ekonomicznej Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Komisja omówiła sprawy związane z wykonaniem zaleceń XXIII specjalnej sesji RWP, określiła tryb ich opracowywania i omówiła wyniki pracy dokonanej w dziedzinie badania problemu cen na rynkach zagranicznych, tok prac w dziedzinie porównywania wskaźników rozwoju gospodarczego oraz analizę ogólnogospodarczych problemów między narodowej specjalizacji i kooperacji produkcyjnej.

Komisja określiła zasadnicze problemy, które będą stanowiły przedmiot jej działalności w pierwszym półroczu 1970 r. oraz ustaliła tematy i terminy odbycia międzynarodowych konferencji naukowych.

Kraje arabskie zadowolone z rozwiązania kryzysu libańskiego

Po powrocie delegacji libańskiej z Kairu oświadczone oficjalnie w Bejrucie, że szczególne porozumienia między armią libańską a ruchem palestyńskim nie będą podane do publicznej wiadomości z uwagi na ich wojskowy charakter. Po rozumieniu - stwierdzono w Bejrucie - uwzględnia interesy wszystkich stron. Generali Bustani złożył sprawozdanie ze swych rozmów prezydentowi Helou.

Reuter pisze, że władze libańskie oczekują, iż komandosi opuścą dwie wsie na po-

łudniu Libanu, które znajdują się pod ich kontrolą.

W Ammanie - król Husajn oświadczył, iż Jordania pozostanie „twierdzą dla każdego, kto chce prowadzić walkę zbrojną z Izraelem”. Król - pisze agencja - wyraźnie pragnął rozwiązać resztki obaw na temat jego ewentualnych zamiarów wystąpienia przeciw ruchowi palestyńskiemu. Premier Jordani, Talhuni powitał z uznaniem zawarcie kairskiego porozumienia, podkreślając usługi mediacji prezydenta Nasera.

Rozczarowanie po przemówieniu Nixona

E. Kennedy: Żadnych nowych perspektyw, żadnych idei dla narodu amerykańskiego

Przemówienie prezydenta Nixona na temat Wietnamu wywołało głębokie rozczarowanie znacznej części społeczeństwa amerykańskiego. Agencja Reutersa pisze, że amerykańscy przeciwnicy wojny w Kongresie i w obozie sił pokojowych wyrazili po ważne niezadowolone po tym, co usłyszeli w poniedziałek z ust Nixona na temat twardej polityki USA w Wietnamie.

Czołowy krytyk polityki Nixona, senator Fulbright zapowiedział zwołanie swojej senackiej komisji spraw zagranicznych dla przedyskutowania spraw związanych z zorganizowaniem na szeroka skalę publicznych dyskusji telewizyjnych na temat wojennych zamierzeń administracji waszyngtońskiej.

Senator Edward Kennedy oznajmił, że wraz z milionami Amerykanów jest głęboko rozczarowany przemówieniem prezydenta. Jego oświadczenie jest częścią potwierdzenia, że nie ma żadnych nowych nadziei, żadnych nowych idei, żadnych nowych perspektyw dla narodu amerykańskiego.

Przemówienie Nixona wywołało zaskoczenie, rozczarowanie i wyraźne zaniepokojenie - pisze nowojorski korespondent PAP red. S. Głębicki. Wprawdzie niektórzy dyplomaci i delegatów na 24 sesję ONZ nie oczekiwali, że przemówienie prezydenta przyniesie jakieś nowe, rewelacyjne elementy, jednakże nie spodziewano się, że będzie ono utrzymane w tonie tak agresywnym i pełnym nieoczekiwanych gróźb. W szczególności uwagę i zaniepokojenie

VI blok Północna zaczyna zasilać sieć krajową

Budowniczo i energetycy wielkiej elektrowni „Północ” w zagłębiu konińskim przeprowadzili z wtorku na środę kolejną operację techniczną, polegającą na zsynchronizowaniu VI bloku energetycznego o mocy 200 MW z krajowym systemem energetycznym. Tym samym zaczyna on zasilać krajową sieć w energię elektryczną.

Posiedzenie rządu francuskiego

Schumann za zwołaniem konferencji w Helsinkach

Francuski minister spraw zagranicznych Maurice Schumann poruszył wczoraj w sprawie międzynarodowej na pierwszym posiedzeniu rządu. Dziennikarzy poinformowano, że komunikat z narady ministrów spraw zagranicznych w Paryżu został po zaakceptowaniu przez rząd francuski „z całą uwagą”. Zdaniem ministra Schumanna, „właśnie rezygnując z użycia siły lub z groźby użycia siły nasz konty-

Zamierzenia, perspektywy, przyszłość Dziennikarski rajd na trasie Świnoujście - Police

- Wkrótce drugi prom do Ystad
- Kurort dla miliona
- Rozbudowa uzdrowiska w Świnoujściu
- Fabryka urodzajów za 6 miliardów złotych

(Dalekopisem od naszego wysłannika)

Wczoraj, w późnych godzinach popołudniowych zakończyła się w Szczecinie dwudniowa sesja Klubu Publicystów Morskich Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, w której wzięło udział około 40 przedstawicieli prasy, radia i telewizji z całego kraju. We wtorek w pierwszym dniu sesji wyjazdowej dziennikarze odwiedzili Świnoujście, gdzie na pokładzie promu „Gryf”, łączącego go Świnoujście z Ystad zapoznali się z najbliższymi zamierzeniami i perspektywami polskiej żeglugi promowej w najbliższym pięcioleciu. Jak wynikało z informacji kapitana żeglugi wielkiej Zbigniewa Saka, który wraz z kapitanem żeglugi wielkiej Stanisławem Petrusiewiczem dowodzą „Gryfem” - prom ten zyskał powszechne uznanie wśród skandynawskich pasażerów. Z roku

na rok zwiększa się ilość osób korzystających z możliwości przepłynięcia ze Szwecji do Polski. Podczas gdy w ubiegłym roku z usług „Gryfu” skorzystało 65 tys. pasażerów, to w okresie 9 miesięcy bieżącego roku 58 tys. i przewiduje się, że do końca roku liczba ta przekroczy ponad 70 tys. Również coraz więcej samochodów osobowych i ciężarowych przewozi się „Gryfem”. W ciągu 3 kwartałów 1968 r. przewieziono 2 tys. samochodów ciężarowych i w analogicznym okresie roku bieżącego ponad 3.200 samochodów ciężarowych.

W chwili obecnej pilną koniecznością stała się sprawa zakupu drugiego promu łączącego Świnoujście z Ystad. Trwa ją w tej sprawie już pertraktacje i w najbliższym czasie prom taki zostanie zakupiony. Są już na ten cel fundusze i sprawa rozbija się jedynie o znalezienie odpowiedniego promu u zagranicznych armatorów. W latach 1971-72 przewiduje się także zakup następnego promu, który by łączył Gdansk z Helsinkami, a w końcu 1974 roku myśli się także o uruchomieniu linii promowej: Świnoujście - wybrzeża Wielkiej Brytanii.

W godzinach popołudniowych w pierwszym dniu sesji dziennikarze spotkali się z przedstawicielami dyrekcji „Uzdrowisko-Swinoujście” podczas której przedstawiono im plany (Dalszy ciąg na str. 2)

Dalsze ofiary trzęsienia ziemi w Banja Luce

Robotnicy pracujący przy usuwaniu gruzów przy rozbiorce domów w Banja Luce - miasteczku jugosłowiańskim zniszczonym przez trzęsienie ziemi 27 października, znaleźli pod gruzami ciało starszej kobiety. W ten sposób liczba ofiar śmiertelnych wzrosła do 13. Dwunastą ofiarą zmarła ostatniej nocy w szpitalu w Zagrzebiu.

Geofizyczne obserwatorium w Ljublanie doniosło o słabych wstrząsach w okolicach Banja Luki, które nastąpiły ostatniej nocy, a w środę rano nieznaczne wstrząsy dały się odczuć w kilku miejscowościach położonych w pobliżu granicy austriackiej.

Walki w Wietnamie



CAF - Telefoto

W dalszym ciągu toczą się walki między partyzantami południowowietnamskimi, a wojskami USA. Walki toczą się w pobliżu granicy z Kambodżą, gdzie kilka dni temu siły wyzwolenie zdobyły 3 bazy artyleryjskie. Na zdjęciu: partyzanci południowowietnamscy atakują pozycje wroga.

Nijalingappa zamierza wyrugować Indirę Gandhi z Kongresu Kryzys polityczny w Indiach

Walka między obozem Indiry Gandhi i syndykatem nabrała charakteru rozstrzygającej próby siły i szanse na kompromis spadły niemal do zera. We wtorek wieczorem ogłoszono, że Nijalingappa otworzył postępowanie dyscyplinarne przeciwko pani Gandhi.

Nijalingappa zaatakował panią Gandhi za udział w organizowaniu nadzwyczajnej sesji ogólnyindyjskiego komitetu kongresowego zwołanej przez przewodniczącego syndykatu do Oelhi na 22 listopada w celu wybrania nowego przewodniczącego partii. Kadłubowy komitet robotniczy Kongresu obradujący pod przewodnictwem Nijalingappy uznał zwołanie sesji za bezpraw-

ne i ostrzegł, że uczestnicy „poniosą konsekwencje”. Pani Gandhi w odpowiedzi na list Nijalingappy oświadczyła, że nie zamierza tłumaczyć się przed nim ze swych posunięć, odrzuciła zarzut naruszenia dyscypliny partyjnej i podkreśliła, że to raczej przewodniczący Kongresu powinien wyjaśnić swe kroki naruszające statut partii. Córka Nehru stwierdziła też, że Kongres stoi w obliczu kryzysu politycznego i spory o interpretację statutu nie stanowią istoty konfliktu. Otworzywszy postępowanie dyscyplinarne przeciwko Indirze Gandhi Nijalingappa przygotował grunt do usunięcia jej z Kongresu.

Bruksela

Posiedzenie Rady Atlantyckiej

Rada Atlantycka rozpoczęła w środę rano posiedzenie w Brukseli. Obok stałych ambasadatorów krajów członkowskich przy NATO w sesji biorą udział specjaliści przedstawiciele 15 rządów. Głównym tematem są stosunki z krajami socjalistycznymi. Chodzi o przygotowanie sugestii w tej sprawie na grudniowe posiedzenie rady ministrów NATO.

„Powierzchnia w przestrzeni” — Maxa Billa

Rzeźba zatytułowana „Powierzchnia w przestrzeni” ograniczona jedną linią — dzieło znanego szwajcarskiego artysty Maxa Billa, wystawiona została wraz z innymi dziełami rzeźbiarzy szwajcarskich w Pa-ryżu.

CAF-AP — telefoto



Polsko - węgierskie rozmowy gospodarcze

W dniach od 3 do 5 listopada br. obradowała w Budapeszcie IX sesja polsko-węgierskiej stałej komisji współpracy gospodarczej.

Komisja przedyskutowała szczegółowo kierunki dalszego rozwoju współpracy między PRL i WRL. Jednym z centralnych zagadnień obrad były sprawy koordynacji planów na lata 1971-75.

Przedłużenie polsko-kanadyjskiej umowy zbożowej

W Ottawie nastąpiło, w drodze wymiany listów przedłużenie do 31 lipca 1971 r. ważności polsko-kanadyjskiej długoterminowej umowy z 26 lipca 1966 r.

Umowa ta dotyczy zakupu zboża w Kanadzie na warunkach kredytowych.

Kierownictwo ZO ZNP u sekretarza KL PZPR

W dniu wczorajszym I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Józef Spychalski przyjął kierownictwo Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łodzi.

Przedstawiciele związku poinformowali I sekretarza o głównych problemach pracy Zarządu Okręgu w rozpoczynającej się kadencji, omówiono także stan przygotowań do obchodów Dnia Nauczyciela. W spotkaniu uczestniczyli również sekretarz propagandy KŁ PZPR Jerzy Mokras oraz kurator Henryk Grenda.

Kradzież w pokojach Pawła VI

Trzy obrazy wartości 1,600 mln dolarów skradziono z apartamentów papieża Pawła VI w Watykanie. Obrazy wycięto z ram i wyniesiono w okresie 15 lipca - 15 września, kiedy papież przebywał w swej letniej rezydencji Castel Gandolfo. Za pytania w tej sprawie rzecznik Watykanu oświadczył jednak, iż nie ma wiadomości o popełnieniu tej kradzieży.

Rozmowy Healey—Schmidt

Brytyjski minister obrony Denis Healey złożył ostatnio wizytę w Bonn, gdzie konferował z ministrem obrony NRF Helmutem Schmidtem. O rozmowach tych, które trwały kilka godzin, nie ogłoszono żadnego komunikatu. Jednakże jak wynika z doniesień prasy zachodniemieckiej, ministrowie omawiali cały szereg ważnych problemów, wynikających z militarno-politycznej współpracy obu krajów w ramach NATO.

POGODA

Zachmurzenie początkowo duże, później zmienne z możliwymi opadami. Temperatura minimalna około 2 stopni, maksymalna 7 stopni C. Wiatry umiarkowane, okresami silne, południowo-zachodnie. Jutro pogoda i temperatura bez zmian. Słońce dziś zajdzie o godzinie 18.06, a jutro wszędzie o 6.46. Imieniny obchodzą Feliks i Leonard. (kl)

Przemysł maszynowy zwiększa dostawy na rynek

W roku bieżącym nastąpił znaczny wzrost dostaw na rynek wyrobów trwałego i codziennego użytku, wytwarzanych przez ich największego producenta - przemysł maszynowy. Plan dostaw przeważałacej większości wyrobów w ciągu trzech kwartałów br. został wykonany i wszystko wskazuje na to, że zadania czteroczesne, przewidujące dostarczenie na rynek wyrobów wartości ponad 40 mld zł (wzrost o 12 proc. w porównaniu z ub. rokiem) zostaną zrealizowane. Przemysł maszynowy pomyślnie na ogół wykonywał również dodatkowe zadania, wynikające z uchwały KERM i przewidujące dostarczenie do sklepów zwiększonych ilości różnych wyrobów, w tym samochodów, radiodiodników turystycznych, lodówek i maszyn do szycia. Łączna wartość dodatkowych dostaw ma wynieść w br. 360 mln zł.

Przewiduje się, że w IV kwartale br. przemysł maszynowy dostarczy na rynek ok. 9 tys. samochodów osobowych, 27 tys. motocykli, 17 tys. motorowerów i 167 tys. rowerów. We wszystkich tych wyrobach rosną plan produkcji dostaw, z wyjątkiem samochodów, z wyjątkiem motocykli, podaż powinna pokryć potrzeby rynku.

Realizowane są również zamówienia handlu na radiodiodniki (w IV kwartale znajdzie się ich w sklepach 164,5 tys. sztuk), telewizory (130 tys. sztuk) oraz magnetofony (30 tys. szt. w IV kwartale). I w tej grupie wyrobów podaż równoważy na ogół popyt, choć ciągle jeszcze klienci szukają bezskutecznie w sklepach radiodiodników wysokiej klasy.

Po pierwszym 3-cieczowym magnetofonie ZK-120 wchodzi do sprzedaży 4-cieczowy ZK-140, stanowiący kolejną odmianę w serii nowoczesnych magnetofonów produkowanych wg licencji firmy „Grundig”.

Nie brak również pełnego asortymentu maszyn do szycia,

lodówek, odkurzaczy, foterek elektrycznych oraz sprzętu fotograficznego.

Są jednak jeszcze wyroby, które trudno znaleźć w sklepach w dostatecznych ilościach i asortymencie. Mimo znacznego wzrostu produkcji, przemysł maszynowy nie wykonuje w pełni planu i nie pokrywa szybko rosnącego popytu na gramofony.

Występują też na rynku niedobory takich wyrobów jak kucharki elektryczne, suszarki do włosów oraz baterie i ogniwa elektryczne.

Polskie propozycje na posiedzeniu Unii Międzyparlamentarnej

Na konferencji Unii Międzyparlamentarnej w Delhi delegacja polska zaproponowała w sprawie międzynarodowego ba dań nad ochroną przyrody. Po sejmie Maciej Szczepaniak przemawiając w debacie na temat roli parlamentu w ochronie przyrody oświadczył, że postu-

Uprowadzone samoloty lądują na Kubie

Uprowadzone we wtorek samoloty pasażerski nikaraguańskich linii lotniczych wylądowały w Hawanie tegoż dnia po godzinie 20 według naszego czasu. Drugi porwany samolot, należący do brazylijskiego towarzystwa lotniczego znalazł się również na lotnisku hawajskim w środę o godzinie 4.30.

Zobrad Bundestagu Opozycja atakuje

W środę przed południem odbyło się kolejne posiedzenie Bundestagu. Omawiano w szczególności sprawę przemianowania Ministerstwa do spraw Ogólnoniemieckich na „Ministerstwo do spraw Wewnętrznych”. Ponadto rząd odpowiadał na interpelacje poselskie.

Opozycja wystąpiła z szeregiem pytań, w których krytykowała niektóre posunięcia nowego rządu w sprawach personalnych, a zwłaszcza zdymisjonowanie szeregu wyższych urzędników.

Zielone światło dla toruńskiej „Elany”

W zakładach włókien sztucznych „Elana” w Toruniu odbyło się w środę posiedzenie kolegium Ministerstwa Przemysłu Chemicznego, poświęcone rozwojowi zakładów w latach 1971 - 1975.

Nowa pięciolatka przyniesie w kraju znaczny rozwój włókien chemicznych, a wśród nich szczególnie cenionych włókien poliestrowych (imitujących wełnę, bawełnę i jedwab). Ich jedynym producentem są zakłady w Toruniu, tak więc o pomyslnym rozwoju „Elany” w najbliższych latach zależeć będzie rozwój produkcji tego typu włókien w kraju.

Dziennikarski rajd

(Dokończenie ze str. 1)

związane z rozwojem w latach 1971-75 tego morskiego kurortu. W chwili obecnej w ciągu roku przebywa w powiecie wolin skim ponad milion osób, Uzdrowisko Swinoujście dysponuje 12 własnymi pawilonami sanatoryjnymi o 660 łózkach, dwoma pawilonami dierżawionymi o 190 łózkach, czterema zakładami przyrodoleczniczymi o średniej zdolności 1.400 zabiegów dziennie; nie jest to wiele w stosunku do potrzeb. Ogościem około 7 tys. łóżek sanatoryjnych jest w pełni wykorzystanych jedynie w sezonie letnim, natomiast od września do maja w sezonie martwym z użycia wiska korzysta zaledwie około 600 pacjentów. Także w ciągu roku przejeżdża się przez powiat woliński milion osób - są to przeważnie czasowicze i turyści. Świadczy to o popularności tego pięknego zakątka ziemi szczyńskiej. W samym tylko Swinoujściu w okresie lata przebywa ponad 100 tys. osób, a obecnie jesienią zaledwie 27 tys. Jak podkreślono w czasie konferencji prasowej, są realne szanse rozbudowy pawilonów sanatoryjnych w Swinoujściu. W projekcie planu na lata 1971-75 założono budowę tak zwanej zachodniej dzielnicy uzdrowskiej, nakładem około 43 milionów złotych buduje się zakład przyrodoleczniczy o średniej zdolności 3.500 zabiegów dziennie. Przy zakładzie przyrodoleczniczym zostanie wybudowanych 5 domów profilaktyczno-wczasowych o 224 łózkach, każdy przez innego inwestora. Orientacyjny koszt budowy zachodniej dzielnicy uzdrowskiej wraz z inwestycjami towarzyszącymi, jak obiekty kulturalne, sportowe, rekreacyjne wynosić będzie około 240 mln złotych.

Wczoraj, w drugim dniu reporterskiego rajdu po ziemi szczyńskiej, dziennikarze odwiedzili budujący się kombinat chemiczny w Policach, 20 km za Szczecinem. Zapoznali się w czasie trzygodzinnej wizyty na budowie z tempem robót tego pierwszego w kraju zakładu chemicznego, który będzie dostarczał rolnikom nawozy sztuczne tak zwane kompleksowe. Są to nawozy złożone ze składników: azot, fosfor, potas. Inwestycja ta podzielona na 5 etapów zostanie całkowicie ukończona w końcu przyszłej pięciolatki, a jej koszt wyniesie około 6 mld złotych. Już w tym roku na 5 miesięcy przed terminem dla ukończenia 28-lecia PRL zaloga przyspieszyła przekazanie do użytku wytwórni kwasu siarkowego, która zamiast w końcu roku była przekazana 19 lipca br. Warto tu podkreślić, że po ukończeniu budowy kombinatu chemicznego w Policach będzie on produkował milion czterysta tysięcy ton kwasu siarkowego rocznie, podczas gdy obecnie jego produkcja w kraju we wszystkich wytwórniach wynosi około milion trzysta tysięcy ton rocznie.

Dlaczego wybrano Police na budowę zakładu chemicznego - przede wszystkim dlatego, że teren ten stwarza dogodne warunki do rozładunków surowców sprowadzanych drogą morską. Duże znaczenie ma także drogowy transport wodny gotowych nawozów w górę Odry oraz dostarczanie węgla do kotłowni zakładowej ze Śląska. Wybrana lokalizacja umożliwia lepsze zaopatrzenie w nawozy północnych województw Polski. Ta fabryka urodzaju zajmuje obszar około 1.000 hektarów.

JERZY KRASKOWSKI

Kolejarze odwiedzili ofiary katastrofy pod Zgierzem

4 listopada, do Szpitala Wojewódzkiego w Zgierzu przybyli przedstawiciele Oddziału Ruchowo-Handlowego PKP w Łodzi. Kolejarze, wśród których byli także przedstawiciele stacji w Zgierzu, odwiedzili osoby ranne w czasie katastrofy w Jedliczach Łódzkich. Chorzy otrzymali od kolejarzy kwiaty oraz paczki z owocami i słodyczkami.

Przedstawiciele kolei wręczyli chorym bilety na przejazdy do domów. Bilety otrzymały także rodziny rannych, które ewentualnie będą chciały odwiedzić swych krewnych w zgierskim szpitalu.

Stan zdrowia wszystkich rannych, przebywających w szpitalu, jest zadowalający. Jak oświadczył lekarz ze zgierskiego szpitala, wszyscy chorzy szybko wracają do zdrowia. Stan zdrowia ciężko rannych, nie budzi obaw. (kl)

Surowe wyroki w Atenach

Dwóch działaczy greckiego frontu patriotycznego występującego przeciwko greckiej junie wojskowej, zostało w środę skazanych przez trybunał wojskowy na karę dożywotniego więzienia. Są to: Dymitrios Benas - urzędnik i Eleftherios Kolowos - profesor matematyki, których akt oskarżenia obwinia o próby obalenia obecnego reżimu. Benas jest ponadto oskarżony o dokonanie zamachu bombowego, czemu kategorię znacznie sprzeciwił. W tym samym procesie skazano na 18 lat więzienia Leonidas Janakopoulos a na 5 lat i 7 miesięcy obozu koncentracyjnego Stawros Pantazopoulos. (kl)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

G. Cieślak przed L. Brychczym i W. Kucharem

Jesteśmy w przededniu jubileuszu 50-lecia Polskiego Związku Piłki Nożnej. Miesięcznik „Piłka nożna” w związku z jubileuszem rozpisal interesującą ankietę „Kto był najlepszym piłkarzem polskim w okresie 50-lecia”. Ankieta obudziła duże zainteresowanie. Najwięcej głosów otrzymał: Gerard Cieślak - 12.078, 2) Lucjan Brychczy - 11.176, 3) Wacław Kuchar - 8.472, 4) Ernest Pol, 5) Józef Kaluza, 6) Stanisław Osłizko, 7) Edward Szymkowiak, 8) Włodzimierz Lubanski, 9) Henryk Rejman, 10) Józef Kotlarczyk.

PZPN zrzesza 3.947 klubów, 11 czy 265.779 członków. Posiada 5.263 sędziów w tym ligowych 50, a międzynarodowych 7. Trenerów klasy pierwszej mamy 97, a drugiej 412. Natomiast instruktorów jest 1.807. Korzystamy z 5 trenerów zagranicznych.

Polscy piłkarze w turniejach olimpijskich brali udział w 1924 r. w Paryżu, 1936 r. w Berlinie, w 1952 r. w Helsinkach i w 1960 r. w Rzymie.

Go nas czeka w sobotę i niedziele

W najbliższą sobotę i niedzielę 8 i 9 bm. miłośników sportu czeka wiele ciekawych imprez. Zaczniemy od koszykówki żeńskiej. W sobotę ŁKS spotka się z Lechem Poznań, a w niedzielę z Czarnymi Szczecin. W obu tych meczach faworytkami są łódzianki. Przy okazji informujemy wszystkich zainteresowanych, że mecz Wisa - ŁKS odbędzie się 23 bm. w Krakowie. Również dwa mecze w Pałacu Sportowym rozegrają hokeiści ŁKS. W sobotę spotkają się oni z Górnikiem Murcki (godz. 18.30), a w niedzielę o godz. 18 grać będą z GKS Katowice. Piłkarze ręczni kończą pierwszą rundę rozgrywek ekstraklas-

Bogaty sezon bokserski

W lokalu Polskiego Związku Bokserskiego w Warszawie niemal codziennie spotkać można wybitnych działaczy boks, popularyzatorów z F. Stammem na czele oraz czołowych zawodników.

Rozmawiamy z sekretarzem generalnym PZB, p. Stanisławem Czuperskim. - Najbliższą imprezą, która nas czeka w pierwszej połowie grudnia będzie, jak już wszystkim wiadomo, Międzynarodowy Turniej Nadziei Olimpijskich, który zorganizowany zostanie w Łodzi. Do imprezy tej przywiązuje się poważne znaczenie. Sądzimy, że wyłonią się nowe talenty i będziemy mogli poznać naszych najpoważniejszych przeciwników z drużyn zagranicznych.

- Jak przedstawia się kalendarz na sezon 1970 r.?

- Jest on wyjątkowo bogaty. Zakontraktowaliśmy mamy kilka oficjalnych spotkań międzynarodowych, a ponadto nasi czołowi zawodnicy będą udział w różnego rodzaju mityngach międzynarodowych. Stają się one coraz modniejsze i zaczynają budzić duże zainteresowanie, zwłaszcza wówczas gdy dobrane są odpowiednio atrakcyjne pary walczących pięściarzy.

- Może coś bardziej konkretnego z podaniem terminów?

- W styczniu 1970 r. mieć będą

(Korespondencja własna z Warszawy)

dzimy w Katowicach i w Szczecinie zawody międzynarodowe. W Polsce 31 maja rozegramy o

Sejmik trenerów kolarskich

Polski Związek Kolarski zwołał czterodniową naradę trenerów kolarskich. Odbywa się ona w Sobótce pod Wałbrzchem.

W sejmiku tym, z udziałem najwybitniejszych trenerów kolarskich Łódź reprezentowana jest przez: J. Bekę, T. Salygę, E. Borysewicza i L. Józefowicza. Na naradzie trenerów omówiono zostanie kalendarz imprez sportowych mających się odbyć w przyszłym sezonie oraz ustalone zostaną daty i miejsca zaplanowanych zgrupowań przed sezonem i wszystkie sprawy związane z przygotowaniem naszej kadry do Węścigu Pokoju.

Eliminacje Piłkarskich Mistrzostw Świata

W eliminacyjnym meczu do piłkarskich mistrzostw świata rozegranym w grupie II w Budapeszcie Węgry pokonały Irlandię 4:0 (1:0).

A oto tabela rozgrywek II grupy:

1. Węgry	9 pkt.	18:7
2. Czechosłowacja	9 pkt.	12:6
3. Dania	5 pkt.	6:10
4. Irlandia	1 pkt.	3:14

O awansie zdecydowało dodatkowe spotkanie Węgry - Czechosłowacja.

W stolicy Austrii rozegrano spotkanie grupy VII eliminacji do mistrzostw piłkarskich świata Austria pokonała Szkocję 2:0 (1:0).

Z grupy tej do udziału w rozgrywkach finałowych w Meksyku zakwalifikowała się drużyna NRF.

Tabela Grupy VII		
1. NRF	11 pkt.	20:3
2. Szkocja	7 pkt.	18:7
3. Austria	6 pkt.	12:7
4. Cypre	0 pkt.	2:35

Hefajny mecz z reprezentacją NRF, a w październiku również w Polsce dojdzie do spotkania z bokserami NRF. Ponadto na wyjazdach walczą będą następujący zawodnicy: Jugosławia, Anglia i pod koniec roku w Opolu odbędzie się mecz z Rumunią.

- A jak z mityngami?

- Projektujemy wysłać naszych bokserów do Amsterdamu, Wiednia, Ostrawy, Berna, Berlina, Leningradu i do Budapesztu.

- Kiedy odbędzie się mistrzostwo Polski seniorów?

- Odbędzie się one stosunkowo wczesnie, bo już w pierwszych dniach maja, a właściwie pod koniec kwietnia z tym, że tynały rozegrane zostaną 3 maja. Chcemy mistrzostwa przeprowadzić przed Węścigiem Pokoju.

Zdarzało się bowiem, że w tym samym czasie mieliśmy i kolarstwo i boks - co ujemnie odbijało się na stronie propagandowej boks.

- Gdzie rozegrany zostanie kolejny turniej nadziei olimpijskich?

- W 1970 r. młodzież nasza walczą będzie w październiku w Bułgarii, z tym, że niemal miesiąc przedtem, odbędzie się zawodów międzynarodowe w Budapeszcie.

- Jesteśmy przekonani, że w reprezentacjach naszych znajdują się również łódzianie?

- To wszystko zależy jakimi wykażą się wynikami zawodników klubów łódzkich. Wiemy, że w Łodzi jest wyjątkowo sporo uzdolnionej młodzieży, która powinna częściej dochodzić do głosu.

Rozmawiał J. NIECIECKI

Pogoń za lisem

Łódzki Klub Jeździecki organizuje w niedzielę o godz. 12 w ośrodku treningowym w Charzewie koło Lublińka tradycyjną imprezę - pogoń za lisem. Startować ma ok. 10 koni. Przewidziany jest tradycyjny bigos. Dojazd do Charzewa autobusem MPK nr 55. Odjazd z przystanku przy zbiegu ulic Pabianickiej i Chocianowickiej o godz. 10, 11 i 12.

Przed wielkim sezonem lekkoatletycznym

PZLA opracował już ramowy program imprez międzynarodowych, które odbędą się w 1970 r. Wielki sezon spotkań międzynarodowych rozpocznie się 14 czerwca meczem Polska - Bułgaria z tym, że kobiety startować będą w Polsce, a mężczyźni na wyjeździe.

Bardzo atrakcyjnie zapowiadają się dwie imprezy międzynarodowe zorganizowane na stadionie Skry przez Express Wieczorny z udziałem wysmienitych zawodników USA.

Memoriał J. Kusocińskiego odbędzie się w Warszawie 19 i 20 czerwca.

Nasi zawodnicy walczą będą w meczach międzynarodowych z Węgrami, Włochami, Szwajcarią, Rumunią, Szwecją, NRF, Wielką Brytanią. Ponadto startować będziemy w mistrzostwach Europy seniorów i juniorów. Harmonogram przewiduje również liczne starty w mityngach międzynarodowych, które odbywać się będą przy udziale naszych reprezentantów nie tylko w Europie, ale również i w USA.

Być może, że przynajmniej jedna z imprez międzynarodowych zorganizowana zostanie w Łodzi. Nie możemy zadowolić się jedynie zimowymi mistrzostwami Polski, które odbędą się w hali ŁKS. Jesteśmy również przekonani,

że w drużynach reprezentacyjnych Polski znajdują się łódzianie. Najwięcej szans mają: Stepien, Maranda, Rębach i Gołębowski. Życzymy żeby na ślad do reprezentacji Polski wrócił L. Krawiec, no i niech do głosu zechcą na dochodzący reprezentanci młodszego pokolenia lekkoatletów nie tylko z klubów łódzkich, ale również i z terenów województwa łódzkiego. (n)

Kolarze gośćmi ZMS

Koło ZMS istniejące przy „Łokatorze” zaczyna przejawiać coraz więcej inicjatywy organizacyjnej. W niedzielę, 9 bm. o godzinie 19 w lokalu przy ul. Łokatorskiej 13 odbędzie się spotkanie z kolarzami, którzy brali udział w ostatniej olimpiadzie i mistrzostwach świata.

Na spotkanie to zaproszeni zostali: W. Latocha, S. Rubin, M. Nowicki, J. Bek i P. Kaczorowski.

O miejsca w ekstraklasie siatkówki

Najlepsze polskie zespoły siatkówki kobiet i mężczyzn rozpoczęły w środę walkę o miejsca w lidze.

GRUPA TOMASZÓW: Start Łódź - Polonia Świdnica 3:0 (15:8, 15:9, 15:11).

GRUPA B (RADOM): ŁKS Łódź - AZS Kraków 3:2 (15:5, 11:15, 10:15, 15:11, 15:13).

W eliminacjach drużyn męskich w Sosnowcu Resovia pokonała Anilane 3:1 (15:10, 15:7, 15:17, 15:8).

Porażka Gwardii

W meczu o puchar miast targowych Gwardia Warszawa przegrała w Durnfermline z zespołem Durnfermline Athletic 1:2.

Sokrates...

W jednym z listów autorzy jego zwracają się z prośbą o zachowanie dotychczasowego obrazu architektonicznego m. Łodzi z jego dawną zabudową. Konkretnie Placu Wolności, Piotrkowskiej, Obr. Stalingradu, Wschodniej, Rewolucji 1905 r. Jak wynika z listu, autorom zależy na zachowaniu całości a szczególnie ul. Piotrkowskiej z jej „pięknymi architektonicznie domami słusznymi przez laty nazwanymi przez „Dziennik Łódzki” „kamiennymi kwiatami”.

Nie słyszeliśmy o bodaj że jednym wypadku rozebrania w Łodzi domu, który przedstawiałby wartość budowlaną nie mówiąc o wartości zabytkowej. Burzymy o wiele mniej niż na to wskazują potrzeby wielkiego miasta. Aspiracje do Łodzi Wielkomiejskiej mamy niemałe. Nie wybudowano wieżowca (a tym samym zmarnowano gotową już dokumentację) przy ul. Piotrkowskiej pomiędzy Wigury a Brzeźna, gdyż miał stać w miejscu 4 parterowych ruder. W tym czasie bowiem trwała dyskusja na temat — czy uznać je za zabytki, czy nie...

Kto z łodzian, rozdzierających szaty nad każdą rudera pamięta, jaki stał ongiś dom przy Piotrkowskiej 94? Owszem, mamy „kamiennie kwiaty” na Piotrkowskiej, na Placu Wolności i Obrońców Stalingradu. Ale kamienne kwiaty wśród chwastów, które należy wyplenić...

Mieszkańcy Łodzi przywiązani do swoich chałup — uczucie to — jakże ludzkie i przyznać trzeba, piękne — wysuwają też w obronie swoich domów argumenty ekonomiczne, często niepełne i dość wątpliwe. Posługują się także dość demagogicznymi chwytami — np. że właśnie przed ich domami wznoszono ongiś barykady. Owszem, szcycimy się — i mamy czym — wspólną rewolucyjną przeszłość naszego miasta. Na dobrą sprawę cała Łódź była widownią walk rewolucyjnych. Czy oznacza to jednak, że ma się w niej nie nie zmienić? Ze teraz nie ma być widownią i przykładem ilustrującym nowe czasy?

Niepokój naszych Czytelników, trzeba przyznać, nie zaskakuje. Gdyby wystawiono w miejscu publicznym, dostępnym dla wszystkich, makiety poszczególnych fragmentów miasta, a obok nich książkę, do której można by wpisywać uwagi, łodzianie nie pisywaliby listów do „wszystkich świętych”. Rzecz w tym, by te makiety nie były wystawiane pięć minut przed rozpoczęciem robót, bądź w dwa lata po zapadnięciu ostatecznej decyzji o przebudowy czy rozbudowy danego fragmentu, ale odpowiednio wcześniej, by dyskusja miała jeszcze jakiś sens. Oczywiście, przy równoczesnym uznaniu głosu fachowców-architektów w tym stopniu, by czuli się naprawdę odpowiedzialni za los architektury Łodzi. Pamiętam dość znamienne wypowiedź projektanta centrum

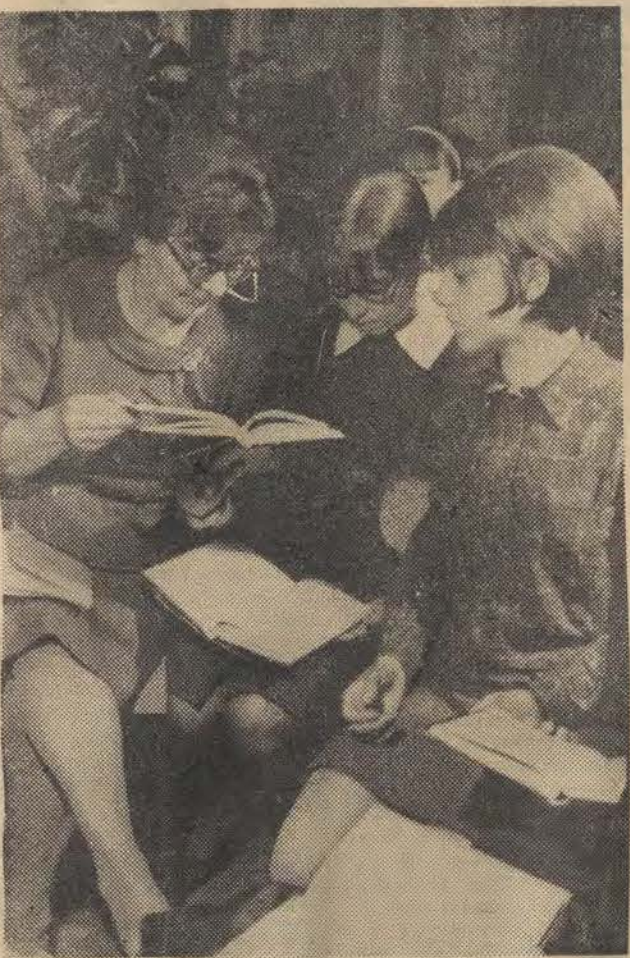
Dopóki wznoszono Łódź osiedlowo-peryferyjna, wszystko grało. Wszyscy cieszyliśmy się, że tak szybko, że mieszkańia ciepło z łazienkami, a nawet początkowo, że tak ładnie. Kiedy „ESM-ami” (domy teofilowskie) i „Dąbrowami-65” pokryto całe hektary pustych pól, zaczęto dostrzegać, że to nie takie ładne jak się kiedyś wydawało, że monotonne. Dyskusje na ten temat są jednak czysto akademickie. Kiedy ostatnio rusza się centrum, dyskusje stają się burzliwsze, bardziej zaangażowane, masowe...
A, że mimo zapowiedzi, do publicznych spotkań władz architektów i mieszkańców jakoś nie dochodzi, ludzie piszą listy, i jak to u nas w Łodzi jest w zwyczaju, listy nie pochwalne i entuzjastyczne, listy niekrytyczne, ale listy - podania „Nie rozbierajcie”, „Nie zmieniajcie”... bo...

na Piotrkowskiej

administracyjno - usługowego przy ul. Głównej, który przyznał się do autorstwa niewielkiego tylko fragmentu realizowanej całości. Do reszty nie przyznaje się nikt. Dość sympatyczna była również wypowiedź prezesa SARP, który przypomniał o tym, że, mimo że o przeszczerpieniu serca przez prof. Barnarda napisano sporo, nikogo nie ośmieliło to do wzięcia skalpela do ręki i przeprowadzenia operacji... Nie oznacza to jednak, że dyskusji ma nie być. Skoro już cytujemy, sięgnijmy do Sokratesa, który bardzo dawno temu powiedział: „Jeśli pięknie zrobiona tarcza zbroi przed nieprzyjacielem, to nie można powiedzieć, że jest piękna”. Po naszymu: najpiękniejsza architektura nie odpowiadająca nam funk-

cyjnie nie będzie piękna. Dyskusje są potrzebne i pożądanym. Tymczasem, urządzona w lipcu, w społecznym zrywie, Galeria Architektury (Tuwima 34) nie tyle dogorywa, ile przeżywa chwilowy upadek. Stowarzyszenie Architektów Polskich było stać na zryw. Nie stać — nie ma po prostu pieniędzy — na utrzymanie galerii, na etat sprzątaczkę, na czynsz. Sprawa skończy się niewątpliwie dobrze, gdyż wszystkim w Łodzi na tej galerii zależy. Szkoda tylko, że to wszystko trwa i przeciąga się w czasie. A Galeria Architektury jest wymarzone miejsce do dyskusji o przyszłości Łodzi. Galeria dysponująca oczywiście planszami i makietami, a nie pustymi czterema ścianami.

A. P.



Temat: wywiady

Sposób na opornych

Wiedzą o tym wszyscy nauczyciele: na wywiady przychodzą z reguły rodzice dobrych uczniów. Zjawisko jak najbardziej zgodne z prawami logiki. Podobnie zresztą ma się sprawa z wszelkimi uwagami w dziennikach uczniowskich. Reagują na nie przeważnie rodzice uczniów najmniej zagrożonych. Ale logika — logiką, a radę znaleźć trzeba.
Jest zresztą i druga strona medalu. Są rodzice, którzy je żeli nawet mieli rzetelny zamiar przychodzenia na wywiady, zarzucili go, bo nie odpowiadał im system publicznego wytykania złych stopni czy nieodpowiedniego zachowania się ich dzieci.

tematy: W jaki sposób spędzam czas wolny od zajęć w szkole? O której idę spać? Do której godziny oglądam program telewizyjny? Potem rozwinęła się ożywiona dyskusja.
Informowanie rodziców o postępach ich dzieci odbywało się w sposób kameralny. Głównie czytanie ocen zastąpiły kartki ze stopniami i uwagami dotyczącymi ucznia. Wszystko to przysporzyło nauczycielce pracy, ale postawiła na swoim. Rodzice zaczęli przychodzić na wywiady, a także zgłaszali się do nauczycielki na indywidualne rozmowy.
Wywiady to stara forma strzymywania więzi między szkołą a domem. Tradycje jednak mają tę cechę, że kosztują. Należy je więc co pewien czas modernizować, ulepszać. A że wymaga to inwencji, to trudno: bez pracy nie ma kołaczy...
ST. O.

Tak czy owak — wywiady, których głównym celem jest nawiązanie tak pożądanego, zwłaszcza w sytuacjach konfliktowych, kontaktu z domem — często mijają się z celem. Ale można przecież wyście znaleźć. Oto doświadczenia jednej z nauczycielek, która chciała naprawdę, by wszyscy rodzice przychodzili na wywiady. Zaczęła — na próbę — od zreferowania na wywiadówce ciekawej książki z dziedziny wychowania. Efekt był żaden. Ale nie zrasła się tym, lecz wypożyczyła z biblioteki kilka odpowiednich książek i postarała się, by dotarły do rodziców. Na najbliższej wywiadówce okazało się, że kilkoro rodziców zabrało głos. To już było coś! Ale wciąż jeszcze rodzice najgorzej uczących bojkotowali rodzicielskie zebrania. Jak ich ściągnąć? — Przed wywiadówką nauczycielka urządziła część artystyczną w wykonaniu uczniów. Skutek był natychmiastowy. Rodzice stawili się licznie.

W ciągu 3 lat eksperymentowania nauczycielka ta wpro wadzała wciąż nowe pomysły. Raz była to pokazowa lekcja, innym razem wystawa robót ręcznych i rysunków. Zapraszała na wycieczki, wywiady lekarza-pediatra lub psychologa. Kiedyś przeprowadziła w czasie zebrania rodziców ankietę pt. „Jaka forma wywiadówki najbardziej mi odpowiada”. Innym razem od tworzyła nagrane na taśmie magnetofonowej charakterystyczne wypowiedzi dzieci na

Kolorowa transmisja z Księżyca pod znakiem zapytania Conrad i Bean zapamiętali trenują

W środę na Przylądku Kennedy'ego odbyły się próby specjalnej kamery telewizyjnej kolorowej, która ma zostać zabrana przez załogę „Apollo-12” na Księżyc.
Amerykańscy specjaliści mieli i mają nadal wielkie trudności z uzyskaniem prawidłowego funkcjonowania tej kamery. Kamera taka bowiem musi być specjalnie izolowana i zapoatrzona w różne dodatkowe urządzenia, które pozwolą jej prawidłowo funkcjonować w warunkach księżycowych. Kamera ta zainstalowana zosta-

nie w pojeździe księżycowym. Członkowie załogi „Apollo-12” — Conrad i Bean — nadal trenują. We wtorek ubrani w skafandry kosmiczne odbywali oni „spacery” po poligonie symulującym powierzchnię Księżyca. Należy tutaj przypomnieć, że w czasie treningów, w skafandrach kosmicznych na Ziemi astronauta mają bardzo duże trudności z chodzeniem ze względu na znaczny ciężar skafandrów. Natomiast w warunkach grawitacji księżycowej astronauta wraz ze skafandrem waży zaledwie 22 kg



M mało kto wie, że w Polsce, z której wychodzi w świat wyrób z marką „Polska wełna”, w wyrobach tekstylnych polskiej wełny nie było. A jeśli już się pojawiało, to tylko jako komponent z wełną australijską, lub (co zdarzało się bardzo rzadko) z wełną nowozelandzką. Nasze zaś sympatyczne nosicielki runa, zarówno te, które spotykamy w wysokich górach jak i te, które towarzyszą nam w wyobrażeniu o krajobrazie nizinnym, wełnę swą oddawały co najwyżej na wełnę gźrzehną.
I choć myśl zastosowania polskiej wełny do produkcji czesankowej nie dawała naukowcom spokoju już dawno, to jednak raz kiedyś wypowiedziane przez kogoś zdanie, że w Polsce rodzimy surowiec stosować można tylko jako dodatek do innych, lepszych wełen, zawsze przeważało i wszelkich prób zaniechano. Nie zajmowały się polską wełną laboratoria, nie zajmowały instytuty, nie zajmował przemysł. Uważano, że rzecz niewarta jest zachodu...

Kiedyś, bardzo dawno, w roku 1949 znalazł się jednak w Polsce ktoś, kto się w sposób nietypowy, daleko od przemysłu, daleko od instytutów i laboratoriów myślał o polskiej wełnie. Marzył, by mogła ona wejść do polskiego przemysłu włókienniczego jako pełnoprawny surowiec. Początki, jak wiele innych, były naiwne proste. Młody inżynier wełnoznawca — Gabriel Barański — mając, z racji swego zatrudnienia kontakt z hodowcami owiec w powiecie łowickim, musiał dokonać karłowatej sztuki, musiał wkupić się do „rzeczypospolitej księżniczki”, by potem móc w ścisłym kontakcie z gospodarzami dokonywać selekcji sztuk hodowlanych, by drogą licznych zabiegów zamienić pol-

ską, długowłósną białą owcę łowicką w producentkę surowca przemysłowego, szlachetnego, nazywanego inaczej, oczywiście po odpowiedniej przeróbce, wełną czesankową.
Dopiero w roku 1957, po zebraniu odpowiedniej ilości wełny, po jej dokładnym przesortowaniu, inż. Barański przystąpił do przeprowadzenia prób. Oczywiście nie były to próby laboratoryjne. Na początek wystarczyła tak zwana me toda organoleptyczna, a zatem na oko, węch i dotyk. Badania prowadził sam bez pomocy naukowców, teoretyków i praktyków. W jego przekonaniu, próby

sanki, jeden z uczestników odpowiedział: „polska wełna niestety nie nadaje się do takiej przeróbki”.
Minęły długie lata od owego stwierdzenia, nim inż. Barański zdecydował się na dalszy krok. We wrześniu 1968 roku po otrzymaniu zgody, Ministerstwa Przemysłu Lekkiego i zjednoczeń wełna polską wedruje do toruńskiego „Merino texu”. Zakład ten, już z własnej inicjatywy, prowadził szereg prób, badań i obserwacji. Wszystkie oceny są pozytywne, a zatem po dzie więćna a stu latach samotnych potyczek, pracy z dala od nowoczesnych urządzeń, inżynier

ze założony program był programem maksymalnie trudnym. Wymagania jakie postawił sobie inż. Barański były podobne do tych jakie stawia się wyrobom przeznaczonym na eksport. Rzeczą charakterystyczną jest także i to, że wyniki uzyskane w procesie produkcji są tak dokładne, iż nie trzeba uciekać się do dopuszczalnych tolerancji stosowanych przy ocenach wyrobów. Np. gramatura tkanin ubraniowych produkowanych dotychczas na wełnach importowanych może wahać się w granicach 10, a odchylenie w gramaturze nowej tkaniny wynosi zaledwie 0,2.
Jak stwierdzają tkacze, nowy surowiec jest znacznie lepszy od tego, jaki przerabiali dotychczas. I tak oto prywatne hobby, długoletni trud upartego człowieka, który eliminując proces laboratoryjny, wprowadził swój pomysł do przemysłu, udowodnił, iż stare ugrun towane od lat przyzwyczajenia i przekonania nie zawsze są słuszne.
Dziś rzecz właściwie została zakończona. Przemysłowe próby dowiodły, że polska wełna nie jest surowcem gorszym od surowców importowanych i bez przeszkód może być stosowana do produkcji tkanin czesankowych. Oby tylko wiedzieli o tym hodowcy, od których zależy przecież stopniowe ograniczenie importu, a zatem i zaoszczędzenie cennych dewiz.

Polska wełna - u progu kariery

HENRYK ZAWIRA

Amnestia — szansa powrotu na uczciwą drogę

Na ten temat przez NTU 303-04, dziś — 6 listopada br., w godz. 14.30-15.30 rozmawiać będą z naszymi Czytelnikami

wiceprokuratorzy Prokuratury Wojewódzkiej dla m. Łodzi

Stanisław Król i Aleksy Burchard
oraz naczelnik Wydziału Dochodzeniowo-Sledczego KM MO

pplk Włodzimierz Grabowski

Propagowane tematy:

- ♦ Jaką działalność przestępczą można zgłosić
- ♦ Jakie korzyści daje sprawa czy dobrowolne zgłoszenie przestępstwa
- ♦ Czy zagrożona jest dyskrecja
- ♦ Gdzie, w jaki sposób i w jakim terminie należy się zgłaszać.

Nieopłacalne ryzyko

„Bralem udział w przestępstwie, działalność naszą nie została ujawniona. Ciągłe jednak żyję w strachu. Boję się munduru milicyjnego. Od chwili przeczytania w gazecie o możliwości jakiej daje amnestia, takim jak ja, codziennie wstaje z postanowieniem, że się zgłoszę do prokuratury, wyznam wszystkim. Powstrzymuje mnie jednak obawa, przed utratą pracy, stanowiącą i kompromitacją w oczach mojego otoczenia”.

Jest to fragment listu, który nadszedł do naszej redakcji. Obawy Czytelnika są jednak nieuzasadnione. Zgłaszający działalność przestępczą, mają bowiem zagwarantowaną całkowitą dyskrecję. Żadna z dotychczas zgłaszających się osób, czy to w milicji czy w prokuraturze, nie miała żadnych kłopotów w pracy. Często o wyznaniem „grzechu” nie wie działa nawet najbliższa rodzina.

— „O moim przestępstwie wiem tylko ja i przesłuchujący mnie funkcjonariusz — powiedział jeden z nich — a teraz wie jeszcze pani, ale ufam, że będzie to w dalszym ciągu tajemnicą... Na rozmowę z panią zgodziłem się, aby powiadzić wszystkim, którzy się wahała, o nieopłacalności ukrywania w zanadku swoich przestępstw, aby skorzystała z aktu łaski, który jest dowodem zaufania jakie państwo nasze dało społeczeństwu. Ja z tego skorzystałem i jestem bardzo zadowolony, pozbyłem się dręczącej mnie zmyśli, która nie pozwalała mi ani spokojnie pracować, ani odpoczywać”.

Rozmowa nasz wspominał o nieopłacalności ukrywania działalności przestępczej. Polega ona na tym, że wykrywalność przestępstwa jest coraz większa, a więc coraz mniejsze są szanse ukrycia „wykroczeń” wobec prawa. A w chwili kiedy na trop przestępstwa wpadną organa ścigania i one je wykryją, art. 8 ustawy amnestyjnej nie ma już zastosowania. Sprawca musi odpowiadać za swój czyn. Artykuł ten bowiem mówi o tym, że skorzysta z jego dobrodziejstwa mogą sprawcy przestępstw popełnionych przed 15 lipca br. — przestępstw nieznanymi organom ścigania w chwili, wejścia w życie ustawy amnestyjnej, ale tylko ci, którzy zgłoszą się do prokuratury lub milicji dobrowolnie i ujawnią tam wszelkie okoliczności popełnienia przez siebie czynów. Termin zgłaszania wpływa 31 grudnia br. A więc za niespełna 2 miesiące.

Nieprawidłowe jest również rozumowanie tych osób, które ukrywają przestępstwa ludzkie, że nawet jeśli zostaną wykryci, to obejmie ich amnestia, — „działali” przecież przed 15 lipca br. Na czym polega ta nieprawidłowość? Amnestia obejmuje tylko sprawców czynów, które były znane organom ścigania przed tym terminem. Dla innych możliwości darowania lub znacznego złagodzenia kary stanowiący wyjątek art. 8. Ci, którzy tej możliwości nie wykorzystują, nie będą mogli skorzystać z aktu łaski.

Załoga ZM im. Strzelcyka znajduje się w sytuacji osoby, która chodzi na kurs samochodowy nie posiadając jeszcze wozu. Przygotowuje się bowiem do produkcji, nie bardzo mając gdzie i czym pracować. Wie już, że wartość produkcji powinna pod koniec następnego pięcioletniego osiągnąć 280 proc. wartości roku 1970 (według cen zbytu).

Załoga wie także, że tak dy namacalny rozwój produkcji dyktowany jest koniecznością zaspokojenia potrzeb i krajowych, i eksportowych na szlifierki. Wzrost ten jednak nie jest uzależniony tylko od wysiłku samej załogi, ale także i od decyzji, które muszą zapadnąć na najwyższym szczeblu naszych władz gospodarczych.

Otoż ZM im. Strzelcyka nie tylko nie mają zabezpieczonego odpowiedniego zapasu odlewów (półproduktu), wyliczonego do wytwarzanych tam maszyn, by wykonać zwiększone zadania, ale nie posiadają ich na bieżące potrzeby. Wraz z uruchomieniem w przyszłym roku nowego zakładu na Oabrowie, różnica pomiędzy coraz większymi możliwościami produkcyjnymi, a ilością odlewów, którymi „Strzelczyk” będzie mógł dysponować, pogłębi się. W samym 1970 roku deficyt odlewów wyniesie 1.075 ton... „Oczywiście wyjście z sytuacji jest „walkowane” od lat wiele, nie podlega ono aktualnie na szczęście dyskusji. Trzeba po prostu wybudować nową odlewnię w Koluszach. Istnieją na ten cel fundusze. Kwestia sporna to lokalizacja. Decyzję

o niej może podjąć tylko Komisja Planowania przy Radzie Ministrów. Kiedy ta decyzja zostanie podjęta? Jeśli wkrótce — a na to się zanoszą — opracowanie dokumentacji i budowa tej odlewni nie powinny zająć więcej czasu aniżeli trzy — cztery lata.

Skąd jednak brać odlewy w tym czasie? Na kooperantach nie zawsze można polegać, tym bardziej, że „Strzelczyk” wymaga odlewów specjalnego typu, dość trudnych w produkcji, niechętnie przez — i tak współpracujących — kooperantów, wytwarzanych. Pozostaje odlewnia przy Wólceńskiej, latana i niejednokrotnie powielana — modernizowana, stuletnia „staruszką”, dostarczająca do 75 proc. potrzebnych zakładom odlewów.

„Strzelczyk” ma jednak pecha. Niezależnie od tego, że stara odlewnia niewiele jest warta w sensie technicznym, co gorsza — stoi ona na osi przy szlifierce Al. Kościuszki. Stanowi zaważliwą przeszkodę dla planowanego od ul. Żwirki do Czerwonej. Likwidacja jej leży więc

w komunikacyjnych interesach miasta. Przedłużenie żywota Al. Kościuszki ratuje natomiast na cztery lata interesy starego „Strzelczyka” przy ul. Wólceńskiej i nowego na Dabrowie (w co wpakowano budżet ponad 300 mln zł). Piśmie — cztery lata, zakładające najlepsze części wszystkich zainteresowanych kontrahentów... A plan „Strzelczyka” to poważny wkład w nasz dochód narodowy. Trzeba więc interesy miasta podporządkować na pewien czas interesom wyższego rzędu. Na cztery jeszcze lata odłożył przebieg Al. Kościuszki. I taka decyzja niewątpliwie zapadnie. Stara odlewnia zostanie zmodernizowana. Czyż istnieje zresztą inne wyjście?

Sprawa ta załoga „Strzelczyka” żyje. Skąd brać odlewy w odpowiedniej ilości i jakości — oto motyw, który przewijał się we wszystkich niemal wystąpieniach na ostatnim posiedzeniu konferencji samorządu robotniczego. Równolegle jednak do starań inwestycyjnych, trwa ja w „Strzelczyku” i inne prace — prace nad przygotowaniem tychże inwestycji od strony kadrowej.

Duży nacisk kładzie się więc już teraz na przygotowanie nowej kadry. Począwszy od absolwentów szkół zasadniczych, poprzez techników do inżynierów włącznie. Trzeba starą kadre uzupełnić. A ponadto przygotować fachowców o nowej w tym zakładzie specjalności — do obsługi elektronicznej techniki przetwarzania i transmisji danych.

A. PONIAT.

W tym roku służba weterynaryjna przebadła już w sumie 450 tys. sztuk świń i bydła w rzeźni, a oprócz tego 600 tys. kg mięsa pochodzącego z uboju gospodarczego. Mięso to sprzedawane jest na rynkach. Obecnie obserwuje się także zwiększenie jego dowozu. WIS (Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna) bada także mięso pochodzące z granicy oraz ze zwierzyny łownej. W tym roku np. przebadano już 1600 saren, jeleni, dzików oraz 110 tys. kurpatów, bażantów i kaczek. Bada się także ryby przychodzące do Łodzi w stanie zamrożonym oraz surowce idące do przetwórnictwa i wyroby garmażeryjne wędrujące do chłodu ni.

W okresie poprzedzającym święta służba weterynaryjna w interesie naszego zdrowia wzmaga akcję kontroli. Zwiększa się częstotliwość wizyt we wszystkich obiektach podlegających WIS, a więc rzeźniach, przetwórnictwach mięsnych, chłodniach, zakładach jajczarsko-drobiar-

Przed świętami
★ W rzeźni ruch
★ WIS czuwa
★ Uwaga — trychinoza

Zbliża się okres świąteczny, a w związku z tym przygotowania do odpowiedniego zaopatrzenia m. in. w mięso i przetwory mięsne. W miejskiej rzeźni wzmożona praca. Przedwczoraj np. przywieziono tu na ubój, 2.600 świń i 600 sztuk bydła, w sumie ok. 1300 więcej niż w normalny wtorek. Dla służby weterynaryjnej, która czuwa nad tym, aby do spożycia poszły tylko zdrowe sztuki, jest to okres wyjątkowej pracy. Chodzi o to, aby „wyłapać” wszystkie chore zwierzęta. Najniebezpieczniejsza jest zwłaszcza trychinoza.

W tym roku służba weterynaryjna przebadła już w sumie 450 tys. sztuk świń i bydła w rzeźni, a oprócz tego 600 tys. kg mięsa pochodzącego z uboju gospodarczego. Mięso to sprzedawane jest na rynkach. Obecnie obserwuje się także zwiększenie jego dowozu. WIS (Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna) bada także mięso pochodzące z granicy oraz ze zwierzyny łownej. W tym roku np. przebadano już 1600 saren, jeleni, dzików oraz 110 tys. kurpatów, bażantów i kaczek. Bada się także ryby przychodzące do Łodzi w stanie zamrożonym oraz surowce idące do przetwórnictwa i wyroby garmażeryjne wędrujące do chłodu ni.

W okresie poprzedzającym święta służba weterynaryjna w interesie naszego zdrowia wzmaga akcję kontroli. Zwiększa się częstotliwość wizyt we wszystkich obiektach podlegających WIS, a więc rzeźniach, przetwórnictwach mięsnych, chłodniach, zakładach jajczarsko-drobiar-

Studenckie praktyki robotnicze

Podsumowanie dotychczasowych osiągnięć Wnioski na przyszłość

W ubiegłe wakacje ponad 1700 studentów łódzkich wyższych uczelni — najczęściej z PE odbyła wó wakacyjne praktyki studenckie za pośrednictwem Ochotniczych Hufców Pracy. Pracowali oni w wielu zakładach Łodzi i województwa.

Wczoraj na PE — uczniowie różniący się w organizacji i przebiegu praktyk, przy współudziale przedstawicieli KŁ, PZPR, ZŁ ZMS, kierownictwa

Wystarczyła jedna iskra by poszedł z ogniem dorobek całego twojego życia

Sprawy Małej Temidy Awanturnicy — „wysiadka”

Na 2 miesiące do aresztu — w przyspieszonym trybie postępowania — zawędrowała ostatnio, decyzją kolegium k.s.a. Henryka Wegner (Zamenhofa 24). Wywołała ona, w stanie niekierownym, awanturę przed kawiarnią „Warszawianka” Henryk Szpruch (Ogrodowa 24)

CO? GDZIE? KIEDY?

WYSTARCZY JEDNA ISKRA BY POSZEDŁ Z OGNIEM DO ROBKA CAŁEGO TWOJEGO ŻYCIA

- | WAŻNE TELEFONY | |
|-------------------------------------|--------------------|
| Informacja telefoniczna | 63 08 |
| Straz Pożarna | 08 |
| Pogotowie Ratunkowe | 09 |
| Pogotowie MO | 07, 400-00, 581-11 |
| Informacja PKP | 581-20 |
| Informacja PKS | 265-96, 581-20 |
| Pomoc drogowa PZM | 588-80 |
| Pogotowie Energetyczne | 324-51 |
| Pogotowie oświat. | 250-83 |
| Ośrodek Inf. Usł. LZSP | 398-14 |
| Łódzki Ośrodek Inform. Turystycznej | 359-15 |
- TEATR**
- TEATR WIELKI** — godz. 19 „Zemsta Nietoperza”
TEATR POWSZECHNY — godz. 18 „Boso, ale w ostrogiach”
TEATR NOWY — godz. 19.15 Występy zespołu Rajkina
TEATR MAŁA SALA — g. 20 „Księżyc świeci nieszczęśliwym”
TEATR JARACZA (w sali Teatru Rozmaitości) godz. 16, 19 „Pan Jowialski”
TEATR I.15 — godz. 19.15 „Ada i i stressy” (zamknięty)
OPERETKA — g. 19 „Skrydłaty kochanek” (przedstawienie zamknięte)
TEATR ARLEKIN — godz. 17.30 „Gwałdek Zaspianeczka”
TEATR PINOKIO — godz. 17.30 „Leo King”
- MUZEUM**
- MUZEUM HISTORII WŁÓKIEN NICTWA** (Piotrkowska 232) czynne od 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) — czynne od godz. 11-19.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od godz. 11-17.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) nieczynne
MUZEUM KATEDRY EWOLUCYJONIZMU (Park Sienkiewicza) czynne od godz. 10-17.
ŁÓDZKI ZOO — czynne od godz. 9-16 (kasa czynna do 15.30)
- KINA**
- BAŁTYK** — Dni Filmu Radzieckiego: „Wojna i pokój” część IV od 14 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
LUTNIA — „Rozpiewane woka

Przed świętami

★ W rzeźni ruch ★ WIS czuwa ★ Uwaga — trychinoza

Zbliża się okres świąteczny, a w związku z tym przygotowania do odpowiedniego zaopatrzenia m. in. w mięso i przetwory mięsne. W miejskiej rzeźni wzmożona praca. Przedwczoraj np. przywieziono tu na ubój, 2.600 świń i 600 sztuk bydła, w sumie ok. 1300 więcej niż w normalny wtorek. Dla służby weterynaryjnej, która czuwa nad tym, aby do spożycia poszły tylko zdrowe sztuki, jest to okres wyjątkowej pracy. Chodzi o to, aby „wyłapać” wszystkie chore zwierzęta. Najniebezpieczniejsza jest zwłaszcza trychinoza.

W tym roku służba weterynaryjna przebadła już w sumie 450 tys. sztuk świń i bydła w rzeźni, a oprócz tego 600 tys. kg mięsa pochodzącego z uboju gospodarczego. Mięso to sprzedawane jest na rynkach. Obecnie obserwuje się także zwiększenie jego dowozu. WIS (Weterynaryjna Inspekcja Sanitarna) bada także mięso pochodzące z granicy oraz ze zwierzyny łownej. W tym roku np. przebadano już 1600 saren, jeleni, dzików oraz 110 tys. kurpatów, bażantów i kaczek. Bada się także ryby przychodzące do Łodzi w stanie zamrożonym oraz surowce idące do przetwórnictwa i wyroby garmażeryjne wędrujące do chłodu ni.

W okresie poprzedzającym święta służba weterynaryjna w interesie naszego zdrowia wzmaga akcję kontroli. Zwiększa się częstotliwość wizyt we wszystkich obiektach podlegających WIS, a więc rzeźniach, przetwórnictwach mięsnych, chłodniach, zakładach jajczarsko-drobiar-

ŁPTB na drugim miejscu w Polsce

Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa — największe łódzkie przedsiębiorstwo transportowe, przewożące i przeładujące rocznie ponad 8.600.000 ton (tyle, co 6 innych przedsiębiorstw transportowych w naszym mieście) zajęło drugie miejsce we współzawodnictwie wśród 30 przedsiębiorstw transportowych w resortcie Ministerstwa Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w pierwszym półroczu bieżącego roku.

Przedsiębiorstwo posiada 700 ciężkich jednostek transportowych.

dzelnicy Górna oraz z rejonowych poradni „K”, ul. Fornalskiej 27 i Gdańska 29
II Klinika Pol.-Gin. AM, ul. Sterlinga 13 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z rejonowych poradni „K”, Nowotki 60, Kopskińskiego 32 i Piotrkowska 269.
Szpital im. H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34/6 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z rejonowych poradni „K”, ul. Piotrkowska 107, i Maja 52 i Kasprzaka 17.
Szpital im. H. Jordana, ul. Przyrodnicza 1/5 — przyjmuje rodzące i chore ginekologicznie z rejonowych poradni „K”, ul. Srebrzyńska 75.
Chirurgia południe — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia północ — Szpital im. Biegańskiego (ul. Książkiewicz 1/5)
Laryngologia — Szpital im. Piłgowskiego (Wólceńska 195)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50).
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (ul. Kopskińskiego 22)
Toksykologia — Centralny Szpital Kliniczny WAM (Zeromskiego 113).

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna Pomoc Lekarska Stałej Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 866-66, przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19-5. Wizyty domowe są zatławiane w godz. 20-6.
Ambulatorium doradczy ośmocy internistycznej przyjmuje chorych z nagłymi zakażeniami internistycznymi w godz. 16-7, ul. Lecznicza 6.
Nocna pomoc pielęgniarska dla m. Łodzi z siedzibą przy Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 — przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabieg do domu w godz. 19-4. Zabieg wykonuje się w godz. 20-5.
Od LX. ub. r. Łódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego przeniesiona została na ul. Lecznicza 6.

od do czytelników

30304

W marcu 1963 r. kwaterek przydzielił mi mieszkanie w małym domku. Po pewnym czasie dom został wyłączony spod publicznej gospodarki lokali. Od tej pory gospodarz uważa, że powinienem płacić wyższy czynsz, a nie taki, jaki lokatorzy innych domów.

Druga sprawa. Dom, w którym mieszkam dotychczas, nie miał strychu do suszenia bielizny. W br. po wyprowadzeniu się jednej z lokatorek, gospodarz urządził w zajmowanym przez nią pomieszczeniu strych, ale nie zezwala mi go używać.

Proszę, zorientujcie mnie, czy gospodarz może zmusić mnie do uiszczania wyższych opłat i jednocześnie pozbawić strychu?

Lokator

z ul. Wojska Polskiego

W wyłączonym domku

Lokator, który otrzymał mieszkanie na podstawie decyzji władz kwaterunkowych, i któremu w 1963 r. wysokość czynszu ustalił Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, biorąc pod uwagę wielkość zajmowanego mieszkania i wyposażenia technicznego, nie jest zobowiązany do uiszczania dodatkowych opłat, niezależnie od tego, czy mieszka w domu administrowanym przez MZBM, czy prywatnym. Ma też prawo na równi z właścicielem do korzystania ze strychu.

Wyłączenie domu spod publicznej gospodarki lokalami nie pozbawia bowiem dotychczasowych lokatorów upraw-

nień, nabytych przed wyłączeniem.

NTU 303-04

odpowiada w godz. 10-11

LECZENIE ALKOHOLIKA

B. O.: Czy pracownik skierowany na przymusowe leczenie w zakładzie zamkniętym — zostaje zwolniony z pracy? Czy otrzymuje zasiłek, jeśli posiada na utrzymaniu rodzinę?

RED.: Ustawa o zwalczaniu alkoholizmu traktuje takiego pracownika na równi z pracownikiem nieobecnym w pracy z powodu choroby. W konsekwencji leczący się alkoholik nie może zostać zwolniony z pracy przed upływem 3 miesięcy. W okresie pobytu w zakładzie leczniczym należne mu wynagrodzenie, zasiłki, lub renty wypłaca się do raka małżonka lub osoby sprawującej opiekę nad dziećmi, albo osoby mającej stwierdzone wyrokiem sądowym prawo do alimentów. W przypadku, gdy leczony pracownik jest samotny, należne mu pieniądze wpłaca się do depozytu zakładu, w którym przebywa.

DWIE OSOBY W 3 POKOJACH

J. B.: Zajmuje 3 pokoje z kuchnią w amfiladzie. Kiedy córka z mężem wynieśli się do własnego mieszkania, chciałabym przyjąć studentów, ale każdy z nich żąda pokoju z osobnym wejściem. Czy w tej sytuacji administracja domu ma prawo domagać się opłat za nadmetraż?

RED.: Ma, gdyż nadmetraż przecież występuje, a fakt, że mieszkanie jest amfiladowe, nie zwalnia od opłat. Dłatego też wydaje nam się, że najlepszym wyjściem byłoby zamiana mieszkania na mniejsze.

CZY DOSTANE URLOP?

R. W.: W połowie listopada ub. roku podjąłem pierwszą w życiu pracę. Po 6 miesiącach urodziłam dziecko i poszłam na urlop macierzyński. Chciałabym wiedzieć, czy w br. otrzymam urlop wypoczynkowy. Bo gdyby odliczyć okres urlopu macie-

Problemy w listach Czytelników

Mylne analogie — krzywdzą

W połowie ub. roku weszła w życie, od dawna oczekiwana przez kobiety, uchwała zobowiązująca pracodawców do udzielenia pracownikom zatrudnionym w zakładzie co najmniej 12 miesięcy, rocznych bezpłatnych urlopów na wychowanie małych dzieci.

rzynskiego, to do końca grudnia nie przeprocjuje jeszcze pełnego roku.

RED.: Pierwszy urlop każdy pracownik otrzymuje po roku zatrudnienia, przy czym nie ma znaczenia czy w ciągu tego roku bez przerwy pracuje, czy też przez jakiś czas choruje lub korzysta z płatnego urlopu macierzyńskiego.

Jak wynika z tego po 15 listopada ma pani pełne prawo wystąpić o udzielenie urlopu wypoczynkowego za 1969 r.

JEDEN URLOP W NATURZE

G. L.: ZUS orzyznał mi emeryturę i w związku z tym przedsiębiorstwo wypowiedziało mi pracę. Jednocześnie zażądało ode mnie, abym wykorzystała w okresie wypowiedzenia należny mi urlop wypoczynkowy za br. Ja jednak wolałabym otrzymać i za bieżący urlop i za 14 dni zaległego z ub. roku ekwiwalent pieniężny.

RED.: Ekwiwalent za urlop pracownik może otrzymać tylko wtedy, gdy nie ma możliwości otrzymania urlopu w naturze. Nie wolno natomiast w okresie wypowiedzenia dawać pracownikowi kilku urlopów, np. bieżącego i zaległego. Jak wynika z tego zakład może pani wypłacić ekwiwalent tylko za jeden urlop.

"DOBRA RADA"

CZYTELNIK: Od wielu lat zajmuję mieszkanie w domu administrowanym przez nasze przedsiębiorstwo. W br. przedsiębiorstwo postanowiło rozszerzyć lokal biurowy i wybór padł na moje mieszkanie, jako znajdujące się najbardziej. Ale zamiast przydzielić mi równorzędny lokal zastępczy, kierownik chce, abym wstąpił do spółdzielni mieszkaniowej. Co mi grozi, jeśli się na to nie zgodzę?

RED.: Nic, bo nikt nie może zmusić lokatora zajmującego legalnie przyznane mu mieszkanie do wstąpienia do spółdzielni mieszkaniowej. Spółdzielcze mieszkanie w grę mogłoby wchodzić tylko wtedy, gdyby chciał pan zamienić zajmowany lokal na lepiej wyposażony, a nie chciał przyjąć zastępczego.

szącymi się do zwykłych urlopów bezpłatnych. W rezultacie stosowania takiej nieprzezwidywanej i nie zaakceptowanej przez nikogo analogii, lódcy personalni oferują pracownikom urlop wypoczynkowy za 1969 r., ale w wymiarze dostosowanym do ilości przepracowanego w br. czasu. W praktyce wygląda to tak, że pracownica mająca w br. prawo do 20-dniowego urlopu, wracając do pracy w dniu 1 lipca otrzymuje 10-dniowy urlop, a wracając 1 października już tylko 5-dniowy.

Być może zawiniło tu niezbyt fortunne nazwanie okresu zwolnienia przyznanego matkom małych dzieci urlopem bezpłatnym, co wzbudziło nie zamierzone przez twórców uchwały skojarzenia. Ale że w konsekwencji powoduje to samowolne skracanie urlopów wypoczynkowych, lódzkie związki zawodowe powinny co prędzej wyjaśnić radom zakładowym, że powracające z urlopu bezpłatnego kobiety muszą i powinny otrzymać pełny urlop wypoczynkowy, bez względu na to, czy powrót następuje w I czy w IV kwartale. Nie może bowiem dłużej istnieć sytuacja, że personalni anulują lub podważają uprawnienia przyznane pracującym kobietom po latach starań Centralnej Rady Związków Zawodowych

Jeśli już jesteśmy przy sprawie bezpłatnych urlopów, należnych z racji uchwały nr 153, to warto wyjaśnić jeszcze jedną kwestię, która budzi wątpliwości czy w okresie tego urlopu należy wypłacać pracownicy dodatek mieszkaniowy, jeśli bezpośrednio przed przejściem na urlop pracownica go otrzymywała? Otóż — jak wyjaśnia Komitet Pracy i Płac — urlopowana pracownica nie traci uprawnień do tego dodatku i zakład jest zobowiązany wypłacać go przez czas bezpłatnego urlopu na warunkach ogólnie obowiązujących. (h)

Uciekający aromat

Bydąc w sklepie spożywczym w gmachu „Uniwersalu” zauważyłem że ekspedientki mielące kawę często pozostawiają w otwartym pudełku jakąś jej część. Dzieje się to zwłaszcza wtedy, gdy ktoś kupuje 5 dkg. Oczywiście, nie zakryta kawa wietrzeje i następnym klientem zamiast aromatycznego napoju, ma oś, co tylko wyglądem przypomina kawę. (Z. H.)

Ponieważ w podobny sposób mielię się kawę i w wielu innych placówkach, chcemy obu

zainteresowanym stronom tj. klientom i handlowcom przekazać oficjalną odpowiedź dyr. „Delikatessów” informującą, że mlyneczek musi być pusty przed wysypaniem do niego nowej porcji, aby klient mógł zawsze otrzymać kawę przez siebie zaku piórną świeżą i nie wietrzejącą. Jednocześnie dyrekcja powiadomiła nas, że w związku z powyższą skargą, zobowiązała sprzedawców do prawidłowego mielenia kawy i opróżnienia młynka po każdym zmieleniu.

Śladem naszych interwencji

Nadużywanie sygnałów

Bardzo skarżyli się sąsiedzi LZPB im. Obr. Pokoju, na nadużywanie sygnałów dzwinkowych przez obsługę zakładowej lokomotywy. Było to tym bardziej uciążliwe, że praca na dobcznicy kolejowej trwa całą dobę. Dyrekcja w/w zakładu z peł-

nym zrozumieniem odniosła się do uwag naszych Czytelników i omówiła te sprawy z obsługą dobczniczą oraz wydała odpowiedni zarządzenie. Całkowicie wyeliminowanie sygnałów jest jednak niemożliwe, ze względu na bezpieczeństwo ruchu.

PRZETARGI

Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych w Łodzi, Sienkiewicza 85/89 ogłasza przetarg na wykonanie do dnia 18 stycznia 1970 r. 45 szt. wentylatorów typ KM-530. Oferty z podaną ceną jednostkową należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa IV piętro pokój 416 do dnia 15 listopada br. o godz. 16. Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Dokumentacja techniczna na wykonanie wentylatorów znajduje się w dziale zaopatrzenia pokój nr 516. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. 8371-k

Spółdzielnia Pracy „INGOS” Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę w IV kwartale 1969 r. i na I kwartał 1970 r.: Zamki ramkowe „18” szt. 15.000, Zamki ramkowe „13” szt. 10.000, Zamki ramkowe „11” szt. 15.000, Zamki ramkowe „9” szt. 15.000, Zamki ramkowe specjalne o wym. 15 cm szt. 7.000, Zatrząski średnica 10 mm typ „Nappa” szt. 30.000, Zbiłki metal. nr 5 szt. 100.000, Łańcuszek muszelka mb. 3.000, Końcówki do długopisów szt. 1.000.000, w IV kw. 1969 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod adresem spółdzielni do dnia 17. XI. br. Komisyjnie otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. XI. br. o godz. 10. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Informacji udziela Dział Zaopatrzenia, telefon 28-35-70. 8218-k

Zawiadomienie

W SPRAWIE ROBÓT ZIEMNYCH NA TERENIE m. ŁODZI.

Stosownie do zarządzenia Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 8 stycznia 1969 r. (Dz. U. Rady Narodowej m. Łodzi z dnia 30. I. 1969 r. nr 1/60, poz. 8), Zarząd Dróg i Zieleni m. Łodzi przypomina inwestorom i wykonawcom robót, wymagających naruszenia nawierzchni ulic, placów i zieleni miejskiej o obowiązku zgłoszenia programów wymienionych robót na rok 1970.

Obowiązkiem tym są objęte zarówno instytucje społeczne, jak i osoby prywatne.

Programy należy nadsyłać do Zarządu Dróg i Zieleni m. Łodzi, ul. Piotrkowska 104, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31 stycznia 1970 roku.

W wypadku niezgłoszenia robót w podanym terminie, zezwolenia na prowadzenie robót wymagających naruszenia nawierzchni ulic, placów i zieleni publicznych nie będą wydawane.

ZARZĄD DRÓG I ZIELENI m. ŁODZI.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KRAWCÓW, mistrzów i czeladników w ustogach krawieckich lub chałupniczo w konfekcji ciężkiej zatrudni z terenu m. Łodzi Spółdzielnia Inwalidów „Mazowsze” w Łodzi, ul. Sienkiewicza 5, tel. 236-26. Pierwszeństwo w zatrudnieniu przysługuje inwalidom. 7885-k

UWAGA!

HODOWCY NOREK I LISÓW

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENICZYMI I SKÓRZANYMI ZAWIADAMIA,

że Punkt Skupu Skór Futerkowych przy ul. ZACHODNIEJ 53 w ŁODZI

czynny od dnia 3 listopada 1969 r. prowadzi skup skór lisów i norek od hodowców, którzy zawarli umowy kontraktacyjne na sezon 1969/1970.

Jednocześnie informujemy, że hodowcy mogą dostarczać o 15 proc. więcej zakontraktowanych skór lisów i norek we wszystkich klasach i długościach.

Przypomina się o konieczności uzgadniania terminów dostaw.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” w punkcie usługowym przy Al. Kościuszki 87 wykonuje operacyjne usuwanie zylaków kończyn dolnych, wszelkie zabiegi ginekologiczne oraz przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Informacje tel. 664-87 8277 k

PIANINO brązowe mat. Cena 6 tys. sprzedam. Tel. 239-34 po 16

PIANINO niemieckie, krzyżowe, płyta metalowa sprzedam. Telefon 373-97 od godz. 18

PIANINO, maszynę wieloczynnościową niemiecką „Textima”, duża kwiaty dekoracyjne: cisus, fikus, filodendron, inne sprzedam. Zamenhofska 48, Nowak 77596 g

TRANZYSTOR — radio kupię, Gdańska 56-11

SYPIALNIĘ stylową — złota brzoza (komplet) wysokiej klasy — okazjonalnie sprzedam. Warszawa stolarski Ancero-wicz, Killińskiego 49

PIANINO koncertowe „Bretschneider” sprzedam. Rogowski, Pl. Komuny Paryskiej 4, III p.

„FIATA 125 P” wylosowanego w PKO kupię. Tel. 323-43, godz. 11-18

SRODMIESCIE — 2 pokoje, kuchnię 55 m kw. I p. w domku własnościowym, wszystkie wygody, lokalne c.o., ogródek zamienię na 3 pokoje, kuchnię w blokach. Dzielnica Górna wykluczona. Oferty „77294” Prasa, Piotrkowska 36

UCZNIĄ na mieszkanie przyjmę. Obr. Stalingradu 20, m. 40 78069 g

SUBLOKATORKE przyjmę. 554-79 78044 g

FABIANICE, 2 pokoje, przedpokój, wygody (stare budownictwo, duży metr) zamienię na M-3, M-2, bloki, c.o. Wiadomość Zwirki Wigury 15/3

FRANCUSKI 431-10 — Wróński Licencje

POMOC domowa 3 razy w tygodniu do 3 starszych osób potrzebna. Tel. 449-70

POMOC domowa dochodząca na kilka godzin dziennie potrzebna Wierzbowa 38 m. 34

POMOC domowa na stałe potrzebna. Wróblewskiego 17, wejście 9

POMOC domowa pilnie potrzebna. Warunki dobre. Lipowa 23, I p. Tel. 231-78 78578 g

POMOC do czteroletniego dziecka zaraz potrzebna. Wolborska 3 m. 32 (Park Staromiejski)

ODSTĄPIĘ połowę udziału taksowki osobowej. Jan Sarna, Łódź, Killińskiego 164, tel. 317-48

ZOSTANĘ współnikiem ile prosperującej wytwórni z tworzyw sztucznych. Oferty „78084” Prasa, Piotrkowska 96

NAPRAWA telewizorów. tel. 491-35 Sp-nia „Światłowid” 78077 g

WYŻYMACZKI, rowery, odkurzacze oraz wszelki sprzęt domowy naprawia solidnie i w terminie zakład mechaniczny Łódź Gdańska 9, Cymerman

PRAGNIE SZCZĘŚLIWEGO małżeństwa? Napisz „Venus”, Koszalin, Kolejowa 7, Świdroń, Byłska wlicznie prześlemy krajowe adresy 7486 k

UWAGA! Największy ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA”, Warszawa, Elekoralna 11; Informacje 10 z znaczkami

Od 3.XI. 1969 r.

NOWY SKLEP PASMANTERYJNY

NA DĄBROWIE przy ul. BRONIEWSKIEGO 60, CZYNNY W GODZ. 10-18.

MHD ART. WŁÓKIENICZYMI ZAPRASZA DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU.

KIEROWNICTWO RESTAURACJI KAT. II

„ARKADJA”

ul. JAKUBA 18

ZAPRASZA PT KONSUMENTÓW

NA DOSKONAŁE POTRAWY:

- KOLDUNY PO LITEWSKU w ROSOLE,
- SZASZŁYKI, GICZE CIEŁĘCE,
- GOLONKI, FLAKI, DZICZYZNĘ,
- w PONIEDZIAŁKI PLACKI ZIEMNIACZANE.

LOKAL czynny od godz. 12 do 23, a od 17,30 do 22,30 DANSING.

Ponadto zakład przyjmuje zamówienia na urządzenie wszelkiego rodzaju uroczystości oraz zamówienia na wynos z 5-proc. rabatem.

ŚLONECZNY USMIECH W LISTOPADZIE PRZYNIESIE CI SZCZĘŚLIWY LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

GLÓWNA WYGRANA 1.000.000 zł

OGÓLEM DO WYGRANIA 9.400.000 zł

Na estradzie koncertowej

W rocznicę Rewolucji Październikowej

Ze względu na przypadającą w bież. tygodniu rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej koncert symfoniczny w dniu 7 i 8 listopada posiadać będzie uroczysty, okolicznościowy charakter. Wystąpi w nim orkiestra symfoniczna i chór Filharmonii Łódzkiej oraz Antoni Majak — solista Teatru Wielkiego w Łodzi.

Zdjęcie zestrzelonego samolotu USA w prasie chińskiej

Wtorkowa prasa chińska zamieściła fotografię zestrzelonego 28 października br. nad terenem południową częścią terytorium chińskiego amerykańskiego szpiegowskiego samolotu bez pilota dostosowanego do lotów na dużych wysokościach.

POZAR ZUBOŻA NARÓD I CIEBIE

Zabójstwo pod wpływem alkoholu

Prokuratura Powiatowa Łódź Śródmieście zakończyła śledztwo w sprawie zabójstwa 53-letniego Władysława Cieciora, zam. ul. Nowotki 80 m. 18/19. Sprawca okazał się Zbigniew Wojciechowski, lat 24, zam. pl. Dąbrowskiego 2 m. 7.

A oto jak doszło do tragedii. 27 i 28 czerwca br. W. Cieciora z okazji swoich imienin przyjmował gości. Następnego dnia na dachce spotkał swojego sąsiada, jego brata Z. Wojciechowskiego i znajomego. Ci złożyli mu życzenia i Cieciora zaprosił ich do domu dla spędzenia imieninowych toastów. Po wypiciu zdrowia solentanta, sąsiad ze znajomym wyszli, pozostawiając tylko Z. Wojciechowskiego. Po pół godzinie opuścił on mieszkanie Cieciora już nie trzeźwy i odwiędził brata. Ten odprowadził go do domu.

Wojciechowski powrócił jednak na ul. Nowotki 80 i nie za stawszy brata dożył powtórnie wizyte Cieciora. Zaczęli znowu pić. Po którymś z kolei kieliszku doszło między nimi do nie porozumienia. Zaczęła się bójka. Razy Wojciechowskiego ma jącego dużą przewagę fizyczną nad przeciwnikiem były niewykryte silne. Cieciora upadł na podłogę. A Wojciechowski wyszedł zamykając mieszkanie na klucz.

Z. Zeydler-Zborowski

Dwie czerwone nitki

— Gdyby mi kto miesiąc temu powiedział, że Staszek jest mordercą, to bym mu się w nos roześmiał. Ale dzisiaj...? Diabli wiedzą... Okazało się, że był nieprzypadkiem zakochany w tej babce. Ona go rzuciła. Rozpaczal... W takich sytuacjach człowiek traci panowanie nad sobą i może zrobić jakieś głupstwo.

Kociuba pyknął z fajki i otoczył się niebieskawym dymem.

— Ja ci coś, Franuś, powiem. Znam Staszka Maciejczaka od urodzenia. Do chrztu go przecie trzymałem. Wiem, że to porządny, rzetelny chłopak. Dobrze mówisz, że czasem człowiek może stracić panowanie nad sobą. Ale tak na mój rozum, jeżeliby Staszek rzeczywiście zrobił coś takiego, przyznałby się. Mógł nożem pchnąć w podniecie, w afekcie, w rozpacz, ale na pewno pojechałby od razu na posterunek.

Franek z uznaniem popatrzał na starego.

— Dobrze ojciec gada. Jak tak samo myśle, że Staszek by się przyznał. Nie zdzierzyby inaczej.

— A jeżeli chodzi o Maciejczaków — mówić dalej koniuszy — to moja rada taka, żebyś ty się teraz w leśniczówce nie pokazywał. Nie powinienes im w oczy leźć, Zaczekaj. Może się wszystko jakoś wyjaśni.

— Ja tam już nie jeżdżę — mruknął Franek. — Hanka także krzywo na mnie patrzy, chociażem niczemu nie winien. Zrobiłem, co do mnie należało.

— Często się ludziom narazisz, jak będziesz robił, co do ciebie należy — westchnął stary Kociuba.

Umilkli.

— Zaparzę wam herbaty — powiedziała Kociubowa.

Koniuszy skrzywił się.

— E, daj se spokój z herbatą. Poczęstowałabyś nas lepiej swoją nalewką. Może by nam się trochę humory poprawiły.

— Kiedy jeszcze nie odstała — broniła się.

— Odstała, odstała. Bądź spokojna.

90 atrakcyjnych premii wartości 15 tysięcy złotych

„DL“ - swoim Czytelnikom „DK“ - swoim Klientom

Pod tym hasłem z okazji 20-lecia „Domu Książki” i 25-lecia „Dziennika Łódzkiego” odbywa się w listopadzie br. sprzedaż premiowa we wszystkich placówkach „Domu Książki” na terenie Łodzi i woj. łódzkiego. Sprzedają premiiwo objęte są wszystkie wydawnictwa książkowe, płyty do nauki języków obcych oraz reprodukcje malarstwa i grafiki.

Na nagrody — premie (o łącznej wartości 15 tys. zł) „Dom Książki” przeznaczył: 30 egzemplarzy Malej Encyklopedii Powszechnej, 30 kompletów Trylogii H. Sienkiewicza (wydanie ilustrowane) oraz 30 bonów książkowych po 50 zł.

Warunkiem uczestniczenia w losowaniu nagród jest dokonanie zakupu w jednej z placówek „Domu Książki” w Łodzi lub woj. łódzkim w listopadzie br. na sumę co najmniej 100 zł i przedłożenie w księgarni czytelnie wypełnionego kuponu „Dziennika Łódzkiego”. Nasi Czytelnicy mogą złożyć dowolną ilość kuponów pod warunkiem, że każdemu kuponowi odpowiadać będzie zakup wartości minimum 100 złotych. Przy zakupie na raty bierze się pod uwagę łączną wartość transakcji (wpłata gotówkowa plus suma rozłożona na raty).

Publiczne losowanie nagród

— premii odbędzie się w drugim dekadzie grudnia br. — o czym we właściwym czasie poinformujemy. Dla ścisłości podajemy, że odbiorcy zbiorowi (biblioteki, czytelnie itp.) nie są uprawnieni do nagród z tytułu sprzedaży premiowej.

KUPON PREMIOWY „DL” i „DK” (imię i nazwisko) (dokładny adres) Miejsce na adnotację „Domu Książki”

Arkadij Rajkin w Klubie Dziennikarza

8 listopada, o godz. 13, spotkanie z A. Rajkinem wybitnym aktorem radzieckim.

7 listopada, o godz. 13, w „Kinie przy pół czarnej” seansyjny film radziecki „Marianna 0555”. Wstęp wolny dla posiadaczy kart klubowych.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali wiele serca i pomocy oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszego ukochanego Męża, Ojca, Brata i Szwagra

Jana Mikulskiego a w szczególności: Koleżankom, Kolegom, Przyjaciolom, Sasiadom i Znajomym składamy najserdeczniejsze podziękowania

ZONA, SYN I RODZINA

Dnia 2 listopada 1969 roku zmarł przeżywszy lat 62 naukowiec Mąż, Ojciec i Brat

Mieczysław Henryk Wróblewski

Msza święta za spójność duszy Zmarłego odprawiona zostanie dnia 6. XI. 1969 roku o godz. 14.30 w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ul. Rzgowskiej, po czym nastąpi wyproś wawdenie drogiem nam zwłok na cmentarz Kurczaki, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, SYN, SYNOWA, SIOSTRY I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 5 listopada 1969 roku zmarł po długiej chorobie w wieku lat 64

Wiktor Eckersdorf

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 7 listopada br. o godz. 15.30 z kaplicy w cmentarzu ewangelickim w Łodzi przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

MATKA, ZONA, CÓRKA, ZIĘC I RODZINA

Śnieg w Moskwie...

Od kilku dni w Moskwie — prawie bez przerwy — pada śnieg. Do wtorku puch śnieżny topniał i na ulicach było mokro. We wtorek po południu ochłodziło się, chwycił przymrozek i przez noc oraz w srode rano śnieg pokrył grubą warstwą ulice, place, bulwary i parki. W srode Moskwa miała już typową zimową szatę.

Znosi się, że rocznicę Rewolucji Październikowej obchodzić będzie Moskwa w zimowej szacie.

...i Tatrach

Po krótkim okresie halnego wiatru, w Tatrach znowu syje śnieg. W srode obserwatorium na Kasprowym żanotowało temperaturę minus 3 st., ciągłą pokrywą śnieżną grubości 18 cm oraz dalsze opady. Wg opinii znawców w Tatrach zaczęła się zima na dobre i śniegu będzie tu teraz stale przybywać.

Tragiczny wypadek na lotnisku w NRF

Na lotnisku Bundeswehry w miejscowości Westerland (Syll) wydarzył się we wtorek tragiczny wypadek; myśliwiec odrzutowy typu „Fiat G 91” w czasie manewrowania wesał w otwór turbinywo żołnierza, który znajdował się na płycie lotniska. Żołnierz poniósł śmierć na miejscu.

Zginął Carlos Marighela

W poniedziałek w Sao Paulo zginął podczas walki z policją Carlos Marighela. Uważa się, że kierował on grupą, która przed dwoma miesiącami uprowadziła ambasadora USA w Brazylii, Elbricka.

RADIO i TV

CZWARTEK, 6 LISTOPADA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 Publicystyka międzynarodowa. 8.15 Piosenka dnia. 8.18 Muzyka. 8.44 Bezpieczeństwo na jezdni. 8.54 „Haselko na dzień”. 9.00 „Aurora, to zna czy jutrzemka”. 9.20 Wiązanka melodii. 9.30 Soliści z orkiestrą. 10.00 Wiad. 10.05 „Opowieść o lu dzlach w poełagu”. — odc. 10.25 Wirtuozii muzyki rozrywkowej. 10.50 „Człowiek na Srebrnym Globie”. 11.00 Turniej ork. 11.30 (L) Koncert ork. PR i TV. 11.50 Poradnia Rodzina. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Na swojską nutę. 13.40 Wiecej, lepiej, taniej. 14.00 Wiersze M. Tanka. 14.10 Tańce polskie. 14.30 Z estrad i scen operowych. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dzień niek. 16.10 Popołudnie z młodzień. 16.00 Wiad. 18.05 Przegląd wydarzeń. 18.25 „Nuty i nutki”. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Z księgarskiej ludy. 19.30 „Kwadrans muzyczny K. Stromengera”. 19.45 Muzyka ludowa ZSRR. 20.00 Dziennik. 20.25 Kalendarz sportowy. 21.00 Kronika sportowa. 21.30 21.00 Aud. dokumentalna. 21.30 „Parnasik”. 22.00 „Spotkanie z „Katarzyna Imajłowa”. 23.00 II wydanie dziennika.

23.10 Przeglądy i poglady. 23.20 Rytmy przed północą. 24.00 Wiad.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 9.35 Kronika kulturalna. 9.50 Koncert rozrywkowy. 10.25 Opow. W. Bilińskiego z tomu „Szkice do portretu”. 10.45 J. S. Bach „Musikalisches Opfer”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Recital skrzypcowy. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) „Inwestycyjne obrachunki”. 13.00 (L) Kalendarz muzyczny. 13.40 „Kuchenna ściana” — fragm. 14.00 Wiad. 14.05 Muzyka dla wszystkich. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert popołudniowy. 16.00 Dziennik. 16.10 Znajomi z anteny. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Pieśni kompozytorów rosyjskich. 17.15 „Wypoczywamy przy muzyce”. 17.40 (L) „Wyprawa na Węgry” — opow. 18.00 (L) Przed koncertem w Filharmonii. 18.20 „Widnokrag” — refleksje. 19.00 Echa dnia. 19.17 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Magazyn lit-muzyczny. „To i owo”. 20.20 Piosenki. 20.55 „Spotkanie przy półce — Henryk Boukolowski”. 20.50 „Podróże muzyczne”. — „Schumann w Wiedniu”. 21.20 „Chwila poezyj”. 21.23 Impresje jesienne w repertuarze Polskich zespołów. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.27 Wiad. sportowe. 22.30 Lekcja jeź. ros. 22.45 „Człowiek i cień” — słuch. 23.35 Gra zespół organowy. 23.50 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Piosenki. 17.30 „Skandal w Ciochemerle” — odc. 17.40 Aktualności polskiego big-beatu. 18.00 Ekspresem przez świat. 18.05 „Krasnoludki są na świecie”. 18.45 Tytko po hiszpańsku. 19.00 „Trzecia stolica imperium” — T. Radwański. 19.15 Dusza skrzypiec. 19.35 Pod szafirową igłą. 19.45 Tak było pod Narwikiem. 20.00 Coś w tym jest — rozmowa o filmach. 20.15 Leksykon piosenki. 20.35 Klaser — magazyn filatelistyczny. 20.50 Gdzie jest przeboj? 21.15 Shirley Scott i Trio. 21.30 „Geometria elementarna” — wiersze. 21.50 E. Grieg — „Peer Gynt”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Muslim Magomajew. 22.15 „Król Henryk IV u szczytu sławy” — odc. pow. 22.45 Za cygan skim taborem. 23.00 Echa „Trenów” w poezyj polskiej. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

8.45 Matematyka w szkole. Po le kola i jego części (z Krakowa). 9.55 Dla szkół: Historia (kl. VIII) — Pierwsze lata II Rzeczypospolitej (W). 11.55 Dla szkół: Język polski (kl. VII i VIII) — Radio (W). 12.45 Mechanizacja rolnictwa. Budowa i działanie silnika wysokoprężnego (z Łodzi). 13.55 Mechanizacja rolnictwa. Budowa i działanie silnika wysoko prężnego (z Łodzi). 14.25 Politechnika TV: Chemia — rok I. Statyka i kinetyka realki. (z Katowic). 15.00 Politechnika TV: Chemia — I rok. Podstawy termodynamiki (z Katowic). 16.20 Program dnia (L). 16.23 Teleekran (L). 16.25 Wiadomości dnia (L). 16.40 Dziennik (W). 16.50 Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem — w programie m. in. film z serii „Thierry Smialek” (W). 17.50 „Sonderaktion Krakau” (z Krakowa). 18.10 „Nad Odrą i Bałtykiem” (ze Szczecina). 18.40 Twórcy muzyki współczesnej — Oymytr Sostakowicz — program mu zyczny (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 Spiewa Radmila Karaklaicz (W). 20.25 „Kurier z Warszawy” — film fab. prod. bułgarskiej (W). 21.50 Dzieńnik (W). 22.15 Politechnika TV: Chemia — I rok (powt. z Katowic). 22.50 Politechnika TV: Chemia — I rok (powt. z Katowic).

Dnia 4 listopada 1969 roku zmarła, przeżywszy lat 67 nasza kochana Zona i Matka

S. + P.

Helena Naze

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm o godz. 14.30 z kościoła parafialnego w Konstantynowie koło Łodzi na miejscowym cmentarzu, o czym powiadamy

MAZ I SYNOWIE

W dniu 4. XI. 1969 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 72

S. + P.

Stanisław Kurzawski

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm, o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Mani, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim żalu

ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIĘC Z WNUCZETAMI, BRAT ORAZ POZOSTAŁA RODZINA Z ŁODZI, WARSZAWY I POZNANIA

Drogi Koleżance mgr MARI PALPUCHOWSKIEJ, wyraz głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają RADA PEDAGOGICZNA, KOMITET RODZICIELSKI ORAZ MŁODZIEŻ ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 73 W ŁODZI

Wyrazy serdecznego współczucia Kol. JANINIE WÓLCIAK z powodu śmierci

SIOSTRY

składają: DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP PZPR, KOLEŻANKI I KOLEDZY Z CRS „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” ZOAWOS W ŁODZI

W dniu 3. XI. 1969 r. zmarł, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 51 nasz ukochany Mąż, Ojciec, Syn i Brat

S. + P.

Zygmunt Strzałka

Msza żałobna odprawiona zostanie 6 bm, o godz. 15 w kościele św. Franciszka, po czym nastąpi wyproś wawdenie zwłok na cmentarz rym.-kat. w Rudzie Pabianickiej, o czym zawiadamiamy pogrążone w głębokim smutku

ZONA, Z DZIEĆMI I POZOSTAŁA RODZINA

Kociubowa podejrzliwie spojrziała na męża.

— A coż się taki pewny?

— E, nic. Tak mi się tylko zdaje.

Dostali po spym kieliszku nalewki z czarnych porzeczek.

— Dobrze cholerstwo — pomrukiwał z zadowoleniem koniuszy, ocierając wąsy. — Calkiem jak likier. Zaraz się inaczej człowiekowi świat przedstawia. Wiesz co, Franuś? Tak sobie myślę, że jeżeli Staszek nie zabił tej dziewczyny, to ktoś musiał mu ukraść noż.

— Tak wychodzi. Ale kto?

— Powinienes się rozejrzeć. Może ten ktoś chciał rzucić podejrzenie na chłopaka?

Franek pokiwiał głową.

— Myślałem już o tym. Ale ukraść finkę, to nie było takie proste. Staszek twierdzi, że miał ją w szufladzie w komodzie. Tam zawsze ktoś w domu jest.

— A może któryś z gości?

— Z jakich gości?

— No jakże! Przecie Maciejczak piętnastego wyprawiał imieniny. Kupa luda się zeszło.

— Prawda — przytaknął Franek. — Pamiętam, że rodzice także byli.

— Tak. Zaprosił nas Maciejczak, jak co roku. Ciebie tylko brakowało.

— Miałem służbę, nie mogłem. Więc ojciec radzi, żeby sprawdzić, czy ktoś z zaproszonych gości nie rabnął noża?

— Można by spróbować, ale to trzeba bardzo delikatnie. Nie wolno ci nikogo urazić. Już i tak dosyć sobie wrogów narobiłeś. — Koniuszy przeciągnął się i ziewnął szeroko. — Spać mi się zachciało. Chyba się zdżręknę. Pogadaj sobie z matką, a ja się trochę położe.

Franek porozmawiał chwilę z matką, ale przedko zdziwiony go jej narzekania. Nie był w nastroju, aby wysłuchiwać, jak to źle zrobił, że wstał do milicji. Powiedział więc, że ma ochotę trochę się przejść i wyszedł z domu.

Był tam zamyślony, że ani się obejrzał, jak znalazł się w starym parku za pałacem. Wszystko tu było bez zmian. Pochylone pływającymi latami drzewa, bujne chwasty, posąg pokryte zielonkawą pleśnią, „japoński” mostek nad bagnistą rzeczką, brzęczenie komarów... A jednak coś się zmieniło. Franek nie umiał sobie wytłumaczyć, dlaczego tydzień temu park wydawał mu się jakiś inny. Wtedy to było tylko romantyczne miejsce niedzielnego wypoczynku, zaludnione wizyjnymi postaciami w historycznych strojach. Teraz te same drzewa i chwasty, posągi z poobitkiwanymi nosami i rzeczka, przypominały dzień, w którym znalazł zamordowaną dziewczynę. Cały ten cichy, zapomniany zakątek nabrał nagle zupełnie nowej treści, stał się miejscem zbrodni.

(35) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-64 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32, 337-37, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10, listów i interwencji 343-80 (rekopisów nie zamówionych red. nie wraca), kulturalny 223-05. „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Kolaporta i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53, centrala 453-70. Cena prenumeraty rocznie 150 zł. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruchu” Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.